Nr. 322 (7204) WARSZAWA, WTOREK 26 PAZDZIERNIKA 1937 r. R K XLI

OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA GOTÓWKĄ.

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 12 i pół do 2-ej po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada
ADMINISTRACJA czynna od 9—5 bez przerwy. w soboty do 3 popoł
KASA czynna od 12 do 2-ej.

Cena numeru 10 groszy

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 5.06-70
DYREKCJA — 2.20-13
ADMINISTRACJA — 5.13-80
DRUKARNIA — 2.76-43
KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 117

Cena numeru 10 groszy

Warunki prenumeraty: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 2.50, bez odnoszenia zł. 2.20 na prowincji miesięcznie zł. 2.50, zagranicą zł. 5.60. Za zmianę adresu 50 gr.

Oddziały: „NAPRZÓD" Kraków, ul. Sw. Tomasza 11-a „GAZETA ROBOTNICZA" Katowice, ul. Teatralna 12. „ŁODZIANIN" Łódź, Al. Kościuszki 29. „ROBOTNIK PIOTRKOWSKI" Piotrków Tryb. ul. Piłsudskiego 64 „ROBOTNIK RADOMSKI" Radom, ul. Kelles-Krauza 1. „ROBOTNIK POZNAŃSKO-POMORSKI" Poznań, ul. Stroma 24. „ROBOTNIK BIAŁOSTOCKI" Białystok, Rynek Kościuszki 29.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 mil.metra w tekście gr. 50, zwyczajne 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

Uchwały VI Kongresu Zw. Zawodowych

Walka o demokrację i przeciw faszyzmowi

Zamieszczamy dziś tekst pierwszej uchwały zasadniczej VI Kongresu Związków Zawodowych w Polsce.

Sprawozdanie z przebiegu obrad czytelnicy znajdą na str 2.

RED.

VI. Kongres Związków Zawodowych w Polsce stwierdza, że rozwój wypadków politycznych i gospodarczych ujawnia coraz większe niebezpieczeństwo, wyłaniające się z ideologii i polityki państw „totalnych", które przemoc swą i władzę chcą ugruntować na zdeptaniu wszelkiej wolności i na utrzymaniu klasy robotniczej i chłopów w stałej niewoli dzisiejszego ustroju.

Wojna zaborczą w Abisynii, najazd faszystowski na Hiszpanię i imperialistyczna wojna Japonii z Chinami — wszystko to są przejawy polityki państw faszystowskich, które już teraz wstrząsają całym światem i grożą mu nową krwawą pożogą.

W Rosji Sowieckiej pod ciężarem komunistycznych rządów Stalina dokonywują się krwawe rozprawy i zapadają wyroki na wszystkich, którzy mają odwagę protestować przeciwko polityce dyktatora.

Ten stan rzeczy, który zapanował w tej chwili w krajach dyktatury, wywołuje dreszcz zgrozy i najwyższy niepokój w całej klasie robotniczej i w całej demokracji świata — i jest dowodem, że nie może być mowy o szczęściu i dobrobycie ludności tam, gdzie zdeptano wolność, zastępując ją systemem dyktatury jednostki lub kliki.

Siła i dobrobyt państwa nie zależą od siły rządu, od jego surowości i bezwzględności — jak to dziś starają się wmówić w świat rządy dyktatorskie w Niemczech, we Włoszech i w Rosji Sowieckiej, lecz zależą jedynie od praworządności, od usuwania wszelkich przywilejów, od szanowania zasady równości obywatelskiej i społecznej oraz od zdolności zaspakajania potrzeb duchowych i materialnych wszystkich obywateli państwa.

Odsunięcie od wpływu na Państwo chłopów i klasy robotniczej, ustrój „elitarny", „totalizm" czy t. zw. demokracja kierowana — nigdzie dotąd nie zdołały i nie zdołają rozwiązać trudności politycznych i gospodarczych — podobnie jak nie potrafiły i nie potrafią tego zrobić hasła nienawiści rasowej i antysemityzmu, które z konieczności muszą powodować jedynie jeszcze większy zamęt i jeszcze większy wyzysk, nędzę i niepewność jutra.

. . . .

W tych warunkach klasa robotnicza polska stwierdza:

że łącza ją z obozem pracy całego świata węzły braterstwa w walce z faszyzmem i nacjonalizmem;

że stoi zdecydowanie po stronie demokracji;

że istniejącemu blokowi państw faszystowskich, z Niemcami, Włochami oraz Japonią na czele, chce przeciwstawić blok państw, zdecydowanych, położyć kres prowokacyjnej polityce tych podżegaczy wojennych i że chce by pod ska należała również do takiego bloku;

że ustrój Polski wymaga natychmiastowej przebudowy, która by odpowiadała potrzebom warstw pracujących;

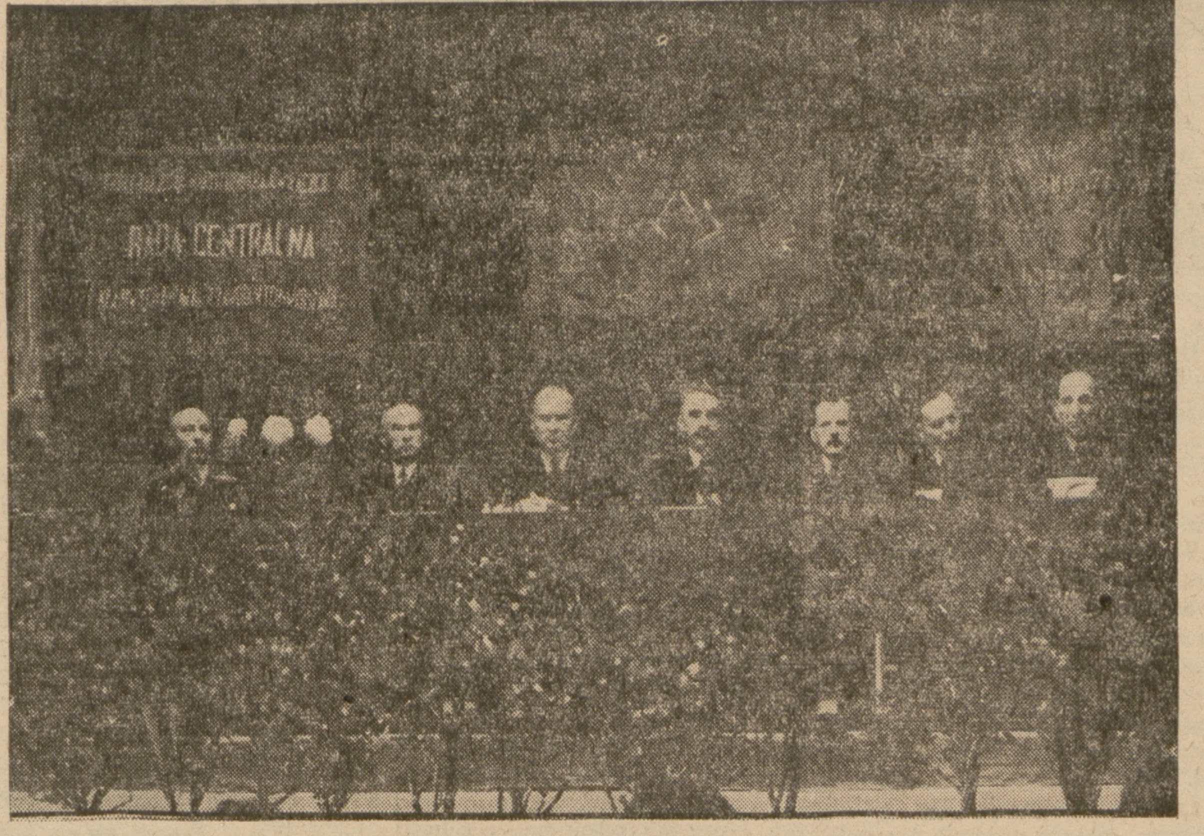
że wolą mas jest zdobycie pełnej wolności dla ludu pracującego i powołanie Rządu robotniczo-chłopskiego;

że klasa robotnicza razem z ruchem chłopskim w Polsce — nie spocznie w walce o przywrócenie pełnej demokracji, o przywrócenie pięcioprzymiotnikowego prawa wyborczego i zniesienie . . . .

że żąda przeprowadzenia nowych, uczciwych wyborów do wszystkich ciał reprezentacyjnych politycznych i gospodarczych i zagwarantowania pełnego prawa koalicji, wolności prasy i zgromadzeń i pełni praw obywatelskich dla wszystkich obywateli państwa bez względu na ich narodowość, wyznanie i przekonanie.

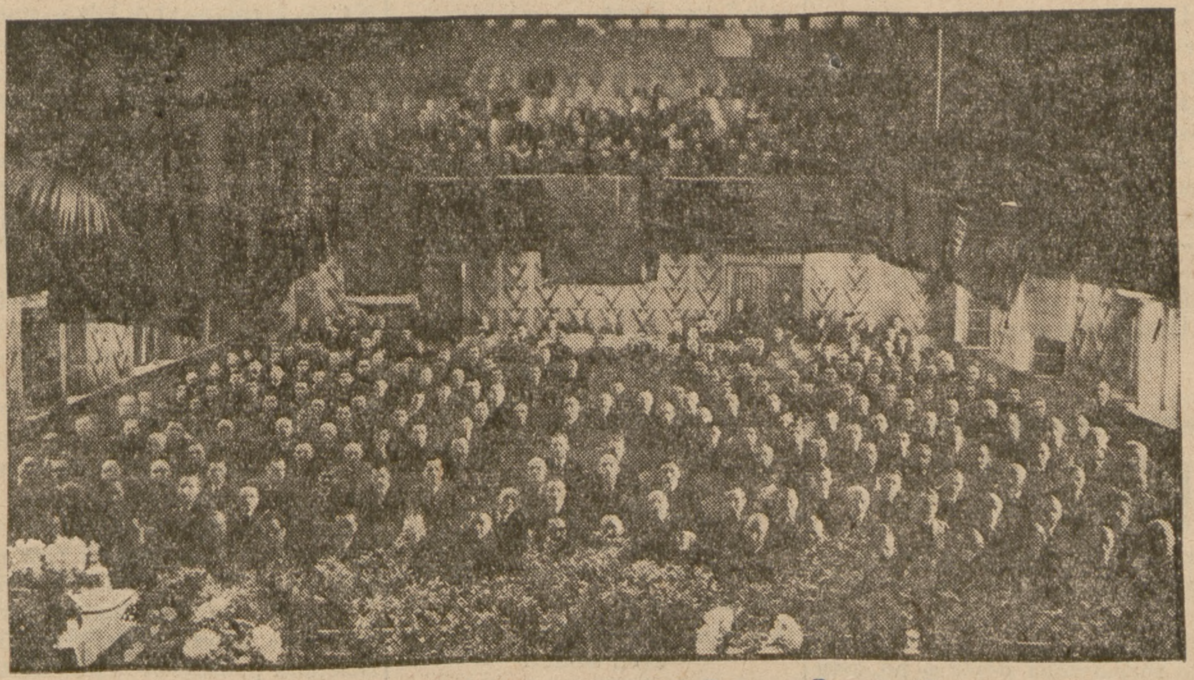
Przywrócenie pełnej demokracji w Polsce — będzie krokiem naprzód w walce klasy robotniczej o pokój, chleb i pracę dla wszystkich, w walce o Socjalizm.

VI Kongres Związków Zawodowych



Prezydjum VI Kongresu

Od lewej do prawej siedzą tow. tow. ROSNER, PACKAN, KWAPIŃSKI, ŻUŁAWSKI, SZCZERKOWSKI, KWASNYCIA, WASSER.



Kongres w czasie obrad

Piraci dalej grasują

Okręt francuski zbombardowany

przez tajemniczy samolot na Morzu Śródziemnym

Agencja Havasa donosi: Reprezentant towarzystwa żeglugi „Paquet" w port Vendres otrzymał wiadomość, że francuski statek „Oued Mellah', płynący z Marokko do port Vendres z ładunkiem winogron został zbombardowany o 50 mil na wschód od Barcelony przez nieznanego pochodzenia samolot. Jedna z bomb trafiła w statek. Załoga wezwała przez radio pomocy i została wzięta na pokład 2-ch francuskich okrętów wojennych, które natychmiast przybyły na miejsce. Opuszczony przez załogę statek uważać należy za stracony.

Francuskie ministerium marynarki otrzymało od kontrtorpedowca „Milan" zawiadomienie, że zbombardowany statek francuski doznał poważnych uszkodzeń, utrzymuje się jednak na powierzchni morza i jest nadzieja uratowania go. Kontrtorpedowiec zabrał na swój pokład załogę zbombardowanego statku. Z Tulonu został wysłany na miejsce wypadku natychmiast holownik „Laborieux", który przyholuje statek do portu.

* *
*

W Londynie otrzymano wczoraj szereg sprzecznych ze sobą wiadomości o bombardowaniu łodzi podwodnej przez wodnosamolot, czego świadkiem był statek „Kaisar 1 Hind". W niedzielę o godz. 11 między Alicante a przylądkiem Tenes na wybrzeżu afrykańskim.

W późnych godzinach wieczornych otrzymano wiadomość, iż bomby te zostały zrzucone przez samolot brytyjski i nie ugodziły żadnej łodzi podwodnej, tylko przeprowadzał razem z łodzią ćwiczenia w rzucaniu bomb na ruchomy cel.

Na froncie hiszpańskim

Komunikat ministerium obrony Hiszpanii donosi: Na froncie aragońskim zostały odparte wszystkie nieprzyjacielskie ataki, z wyjątkiem odcinka Sanpedro, gdzie wojska rządowe zostały wobec znacznej przewagi powstańców zmuszone do odwrotu.

Eksplozja na statku włoskim

Na włoskim statku „Guoria Stella" nastąpiła eksplozja skutkiem wydzielania się gazów z komory węglowej. Pięciu członków załogi odniosło ciężkie rany.

Porozumienie Chorwatów z opozycją serbską

W miejscowości Frakasicz, niedaleko Zagrzebia — jak już podaliśmy — spotkali się ostatnio przewódcy opozycji serbskiej, a mianowicie: prezes demokratycznej partji L. Davidovicz, prezes serbskiej parttii rolniczej, J. Jovanovicz i prezes radykalnej partii serbskiej M. Trifunovicz z prezesem chorwackiej partii włościańskiej i kierownkiem ruchu chorwackiego dr. W. Maczkiem.

Spotkanie tak wybitnych polityków chorwackich i serbskich jest pierwszym po zabójstwie Radicza w Belgradzkiej Skupczynie 1928 roku. Obrady dotyczyły wspólnej pracy nad realizacją podpisanego w dniu 8 b. m. porozumienia.

Opinia publiczna przypisuje duże znaczenie współpracy szefa ruchu chorwackiego z trzema partiami serbskimi, reprezentującymi do 1929 r. niemal całe społeczeństwo serbskie.

Nowe sukcesy wojsk chińskich

Komunikat chiński donosi, że oddziały chińskie operujące w Szansi, miały znowu szereg sukcesów lokalnych. W rejonie Fyntsiawan Chińczycy zdobyli aprowizacyjny tabor japoński i wzięli 33 jeńców. Koło 100 Japończyków zostało zabitych. Inny oddział chiński dokonał napadu na m. Linczen na kolei Pekin — Hankou. Chińczycy zdobyli 70 karabinów i 3 kulomioty. Japończycy ponieśli znaczne straty.

Strzelają ciagle do Anglików „przez pomyłkę"

Agencja Domei donosi z Szanghaju: Japońskie władze morskie ogłosiły wczoraj wieczorem komunikat, w którym wyrażają ubolewanie z powodu „pożałowania godnego wypadku ostrzeliwania żołnierza brytyjskiego przez oddział japoński". Incydent ten nastąpił wczoraj o godz. 15 na odcinku Keswick Road. Oddział japoński ostrzeliwał żołnierza brytyjskiego, wziąwszy go „przez pomyłkę" za Chińczyka.

Następca tronu Rumunii — podporucznikiem

Wczoraj odbyły się w Sinaia wielkie udoczystości mianowania następcy tronu Rumunii księcia Michała podporucznikiem. Na uroczystościach obecny był również Marsz. Śmigły-Rydz, który wręczył ks. Michałowi starą karabelę polską jako dar armii polskiej.

Przeciw faszyzmowi

Sprawy walki o demokrację

na VI Kongresie Związków Zawodowych

Walka o demokrację, przeciw faszyzmowi

REFERAT TOW. ZDANOWSKIEGO.

Tow. Zdanowski wskazał, że jest to zagadnienie najbardziej aktualne, stojące przed ruchem zawodowym wszystkich krajów.

Na ostatnim naszym Kongresie stwierdziliśmy, że faszyzm jest dyktaturą kapitalistów, ustrojem niewoli i pognębienia wolności— który musi z konieczności doprowadzić do wybuchu nowej wojny. Późniejsze wypadki wykazały, jak dalece analiza nasza była słuszna. Zarzewie wojny rozpętane zostało przez faszyzm, poczynając od Abisynii, poprzez Hiszpanię do wojny na Dalekim Wschodzie. Zbroi się Hitler; robi przygotowania wojenne Mussolini.

Hiszpania to najbardziej odstraszający przykład tego, czym jest faszyzm. Gdy doszła tam do władzy demokracja, grupa oficerów rozpoczęła wojnę z legalnym Rządem; od kilkunastu miesięcy toczą się w Hiszpanii walki tak krwawe, jakich nie widział świat, przy jawnej interwencji wojsk włoskich i niemieckich.

Mówca daje analizę przebiegu wojny hiszpańskiej, a następnie wojny na Dalekim Wschodzie. — Ważą się losy całego świata; olbrzymie znaczenie ma stanowisko każdego kraju wobec tych wydarzeń.

To też bardzo żywotną jest dla nas kwestia, **po której stronie opowie się Polska w walce, która prawdopodobnie będzie nie uniknioną: po stronie faszyzmu, czy po stronie demokracji.**

Mówca daje wymowną analizę obecnej polityki zagranicznej Polski. Zasłaniamy tyły faszystów,— choć interesy Polski wymagają czegoś wręcz przeciwnego.

Następnie tow. Zdanowski omawia tragiczną sytuację w Gdańsku.

W interesie naszego bytu leży, aby Polska znalazła się w bloku państw demokratycznych a nie była wplątana w intrygi hitlerowskie.

Mówca stwierdza, że doświadczenia ostatnich lat nie są jednak tylko czarnym obrazem. Wylicza kraje, w których wzmocniła się demokracja i klasa robotnicza stała się czynnikiem decydującym, — jak kraje skandynawskie i Francja. Tam realizuje się zasadę: — **wszystko dla dobra obywateli**, a faszyzm jest zaprzeczeniem tej zasady.

Następnie tow. Zdanowski przeszedł do omówienia wewnętrznych stosunków politycznych, przedstawiając, **jakie szanse ma dziś faszyzm w Polsce.**

Charakteryzując obecną sytuację, mówca podkreślił, że wymownym przejawem panoszącej się korupcji, nepotyzmu i protekcji są między innymi, ostatnie procesy.

Racja stanu wymaga, aby obecne stosunki uległy zmianie, **a tego dokonać może klasa robotnicza wspólnie z ruchem chłopskim i inteligencją praującą.**

Musimy przygotować się do tej wspólnej walki. Dążymy do tego, aby w Polsce było dobrze wszystkim ludziom pracy i z tej drogi nikt nas zepchnąć nie zdoła.

DYSKUSJA.

W rzeczowej dyskusji nad referatem tow. Zdanowskiego zabierali głos tow. tow.: *Buksbaum, Walczak, Kluszczyński, Kwiatkowski, Dąbrowski, Zawierucha, Alter, Stańczyk.*

Na punkty, poruszone w dyskusji, odpowiadał tow. *Zdanowski.*

Dyskusja stała na wysokim poziomie, wykazując uświadomienie delegatów i ich odpowiedzialny stosunek do tej najżywotniejszej dziś sprawy: *konieczności walki z faszyzmem i walki o wprowadzenie demokracji.*

Mówcy zastanawiali się nad przejawami faszyzmu w Polsce i bezpośredniego niebezpieczeństwa objęcia przezeń władzy; rozważali szanse faszyzmu i najskuteczniejsze sposoby walki z nim; wykazywali znaczenie konsolidacji ruchu robotniczego i konsolidacji *wszystkich czynników demokratycznych w kraju w walce o odparcie faszyzmu;* zwracali się do Komisji Centralnej, aby kontynuowała nadal wysiłki, które już teraz doprowadziły do pomyślnych wyników — *w kierunku osiągnięcia tej konsolidacji.*

Zastanawiano się w jakim momencie klasa robotnicza chwycić musi za broń strajku powszechnego—tak, aby broń ta była skuteczną. Podkreślano bardzo *mocno konieczność* jaknajściślejszego współdziałania z chłopami i z pracownikami umysłowymi.

Mówiąc o konieczności osiągnięcia w ruchu robotniczym *istotnej jedności ideowej,* tow. Stańczyk wystąpił, między innymi, przeciwko obłudzie komunistów, którzy dążą do utworzenia z socjalistami „jednolitego frontu", a jednocześnie ten jednolity front rozsadzają.

Tow. *Zawierucha* podkreślił konieczność ciągłego pogłębiania uświadomienia robotników, wskazując, że trzeba nie raz wpajać w masy hasła nawet niepopularne, jeżeli są one słuszne.

***

Główną rezolucję, uchwaloną do tego punktu, dajemy na str. 1-ej.

Nowe władze związku

Stowarzyszeń Zawodowych w Polsce

Wczoraj podaliśmy, jak ukonstytuowała się nowa **Komisja Centralna Zw. Zaw.**, t. j. zamieściliśmy skład **prezydium Komisji,** oraz pełnego **Wydziału Wykonawczego.**

Poniżej podajemy pełny skład Komisji Centralnej, oraz Komisji Rewizyjnej:

KOMISJA CENTRALNA.

Tow. tow.: Wiktor Alter (Żyd. Rada Krajowa), Henryk Altman (Nauczyciele), Zygmunt Bocian (Chemiczni), Buniak (Ukraińcy), Rudolf Cymerman (Transportowcy), Antoni Fotek (Tytoniowcy), Stanisław Grylowski (ZZK), Gutgold (Skórzani), Antoni Kozubek (Górnicy), Jan Kwapiński (Rolni), Stanisław Lancman (Doz. Domowi), Karol Maxamin (ZZK), Karol Neubauer (Użyt. Publ.), Feliks Nowacki (Cukrownicy), Marian Nowicki (Rolni), Władysław Piontek (Metalowcy), Piotr Sankowski (Włókniarze), Feliks Socha (Budowlani), Stachurski (Kinematograficzni), Jan Stańczyk (Górnicy), Antoni Szczerkowski (Włókniarze), Władysław Szczucki (Drukarze), Paulina Szweberowa (Odzieżowi), Stanisław Świerkosz (ZZK), Wilhelm Topinek (Metalowcy), Adam Walczak (Włókniarze), Antoni Wąsik (Spożywcy), Stanisław Wojdan (U. P.) Wojciech Wojewoda (ZZK), Stanisława Woszczyńska (Kobiety), Majer Wasser (Handlowcy), Jan Zawierucha (Włókniarze), Emil Zerbe (Niemcy), Antoni Zdanowski (Sekr. KCZZ), Teodor Zieliński (Budowlani), Zygmunt Żuławski (Sekretarz Generalny Komisji Centr. Zw. Zaw.).

KOMISJA REWIZYJNA.

Tow. tow.: Józef Odrobina (Z. Z. K.), Józef Kamiński (Spożywcy), Kukulski (Włókniarze), Tad. Sawicki (Budowlani), Stan. Rongenc (Z. Z. T.).

Atrakcja

Czy wiecie, co to jest atrakcja?

Atrakcja to coś takiego, co wabi, co przyciąga tłumy. Zdaje się, że najodpowiedniejszym przekładem tego cudzoziemskiego wyrazu będzie polski wabik.

Za dawnych czasów zarówno na zabawach ludowych, jak i na kiermaszach dobroczynnych i wentach gwiazdkowych wabikiem czyli atrakcją była loteria fantowa, na której można było wygrać różne cenne fanty, począwszy od pudełka zapałek aż do żywej, ryczącej krowy.

Z biegiem czasu zabawy publiczne uległy reformom. Zaprowadzono atrakcje. W sferach t. zw. „lepszych" atrakcją zabaw stała się walka kwiatowa, w sferach ludowych—confetti i serpentyny, które zresztą utrzymały się do dnia dzisiejszego.

Na afiszach zapowiadających zabawy na przedmieściach często czytamy głuchą, nie skonkretyzowaną zapowiedź „mnóstwo atrakcyj" lub „moc niespodzianek". Do tych zapowiedzi można zawsze odnieść się z pełnym zaufaniem, że nie obejdzie się bez atrakcyj lub niespodzianek. Zawsze na takiej zabawie albo komu woreczek z pieniędzmi zginie, albo kieszeń wraz z pugilaresem żyletką wytną, albo komu bebechy wyprują.

Nie jest przecież powiedziane, że atrakcja musi być koniecznie przyjemna!

Niekiedy atrakcją bywa człowiek. Człowiek z firmą, z renomą, z ustaloną reputacją.

Dzieje się tak np. w teatrach i to nie koniecznie w teatrach prowincjonalnych, wędrownych, czy koczujących, ale także w stołecznych.

W teatrze kocującym idzie sztuka marna, obsada okropna, jednym słowem szmira i klapa na całej linii. Na spektaklach wieczorem pięć-sześć osób i to za darmowymi kartkami. Sztuka nie bierze, nie przyciąga...

Dyrektor szaleje, jest bliski obłędu. Tyle pieniędzy utopił bez najmniejszego widoku odebrania... Na całym mieście afisze. Wszystkie mury były nimi upstrzone. Kosztowało to gruby pieniądz. I nic.

Wwówczas dyrektor ucieka się do atrakcji.

Na afiszach pojawia się barwna nalepka w rodzaju:

„Od dnia 24 października w naszym teatrze tytułową rolę obejmuje znakomity aktor scen stołecznych pan Tenderenda, który... itd."

Ludzie zatrzymują się przed afiszem, czytają uważnie i czynią uwagi.

— Co tu pomoże Tenderenda czy Lawenda, kiedy sama sztuka nic nie warta — powiada jeden.

Drugi zaś zapytuje trzeciego:

— A wiesz kto to jest ten Tenderenda?

Po czym nachyla się i szepce coś trzeciemu do ucha.

A trzeci mruży oczy — znak to oczywisty, że uważnie słucha — po czym twarz mu się rozjaśnia.

— Ach... to ten... ten uwodziciel! Też znaleźli atrakcję!

I atrakcja zawiodła.

Dyrektor teatru leży.

X. Y. Z.

Anglia nie udzieli pożyczki Włochom

W Londynie — jak donosi Havas — nie przywiązywana jest żadna waga do pogłosek, jakie ukazały się na kontynencie, jakoby pewne banki angielskie były skłonne do udzielenia Włochom pożyczki w wysokości od 40 do 50 milionów funtów. W kołach finansowych uważają, iż warunki rynkowe nie sprzyjają wypuszczeniu pożyczki zagranicznej. Co się tyczy możliwości udzielenia pożyczki Włochom, w kołach City oświadczają, iż sprawa ta mogłaby być rozpatrzona dopiero po osiągnięciu całkowitego porozumienia między Anglią a Włochami co do zagadnienia handlu śródziemnomorskiego.

Przegląd prasy

„ZAPRZEPAŚCILIŚMY NASZE PRAWA!"

Sprawa gdańska staje się zupełnie — jasną. Jeszcze starają się ją przemilczać niektóre pisma dawnej „sanacji". Jeszcze prasa endecka narzeka wprawdzie na Gdańsk, ale stara się oddzielić go od sytuacji międzynarodowej. Ale szereg dzienników pisze już wyraźnie. „I.K.C." daje taki oto tytuł wstępnemu artykułowi: *„Zaprzepaściliśmy nasze prawa i naszą własność!"*. W bawełnę sprawy nie owija:

„Trzeba stwierdzić wprost: *Gdańsk faktycznie jest opanowany przez Berlin.*

Nam pozostały tylko w tej chwili *papierowe zapewnienia.* Tę bolesną prawdę trzeba powiedzieć bez ogródek, bez przysłowiowego owijania w bawełnę. Wszystkie akty, które musimy uważać za przejaw terroru, za przejaw walki z Polską — są tylko zobrazowaniem istniejącej sytuacji. Partia nacjonal-socjalistyczna opanowała wszystko".

A gdzie była Polska? co robiła polska polityka zagraniczna? „I.K.C." i tego nie ukrywa:

„Szliśmy po linii najmniejszego oporu, *ustawicznie się cofając.* Dawaliśmy największe ustępstwa, przyjmowaliśmy *upokarzające krzywdy, bolesne policzki* z rozbrajającą dobrocią. *Karmiliśmy się pięknymi słowami Berlina,* uspakajali zapewnieniami gdańskich władz. Krok za krokiem oddawaliśmy swoje pozycje. Za cenę nie wiadomo jaką — dla przeciętnego obserwatora — wyzbyliśmy się — naszych praw, tradycją wykutych, przyjaźnią dawną Gdańska do Polski przypieczętowanych".

Słuszne słowa. Trudno nawet do nich coś dodać. My, socjaliści polscy, alarmowaliśmy opinię polską *zawczasu,* już dawno. Ale wówczas piorunowano na nas — że to czynimy na „rozkaz II Międzynarodówki". I w końcu sprawa całkowicie się wyjaśniła... Gdy niemal wszystko, mówiąc słowami Ikaca, zostało stracone.

Ale jeszcze są tacy, którzy nie chcą widzieć rzeczywistości.

„KONFEDERACJA"

„ABC", jak wiadomo, organizuje jakąś pono bezpartyjną „konfederację" wszystkich „narodowców". Ale, jak przewidywaliśmy, nikt do tej „konfederacji" się nie rwie. Endecja bynajmniej się nie spieszy, a „Falanga" (inny odłam ONR) przypomina, jakie walki toczą się pomiędzy odłamami ONR-u:

„Dlaczego teraz piszecie o lojalnej współpracy, o „unikaniu zwłaszcza zwalczaniu się bezpodstawnymi zarzutami, godzącymi w cześć osobistą"?

Czy pamiętacie, kto krzyczał, że Ruch Narodowo-Radykalny sprzedał się sanacji, czy pamiętacie, kto łączył aferę kryminalisty Sendlikowskiego z naszą uczciwą, twardą pracą publiczną?

Dlaczego teraz mówicie o „lojalnej współpracy" i „zasadach etycznych"?

Czyście zapomnieli o tym, jak to był zorganizowany napad na Wojciecha Wasiutyńskiego, czy wiecie o tym, że kol. Wasiutyński jeszcze leży w szpitalu..."

„Falanga" proponuje „ABC"-owcom, jeśli istotnie chcą współpracy, by nie zakładali „konfederacji filistrów", lecz wstępowali do „konfederacji *żołnierskich*"(!) i wzięli udział w „prawdziwym boju żołnierskim(?) o lepsze jutro Polski".

K. CZ.

Robotnicy portowi

protestują przeciw nowym ustawom

Ministerium Opieki Społecznej opracowało projekt ustawy o robotnikach portowych. Projekt ten zmierza do zniesienia pośrednictwa pracy i ograniczenia kompetencji portowego Biura Pośrednictwa Pracy w tym sensie, że robotnicy portowi pozostają w ewidencji Biura, raz w miesiącu zgłaszają się celem ostemplowania kart portowych, lecz nie są w kolejności zgłoszenia i przez Biuro zapośredniczani do pracy.

Dotychczas jeszcze obowiązuje rozporządzenie Prezydenta z dn. 27 października 1933 r. i rozporządzenie wykonawcze ministra Opieki Społecznej z 27 marca 1935 roku, z których wynika, że Pośrednictwo Pracy rejestruje i w kolejności zgłoszenia kieruje robotników do pracy. Zapowiedź zmian ustawodawstwa portowego idących po linii żądań spedytorów portowych zmusiła Związek Transportowców do zdecydowanego przeciwdziałania.

Na konferencji u p. ministra Opieki Społ. tow. Cymerman, prezes Zarz. Gł. Z. Z. T. i tow. Rusinek przedstawili stanowisko Związku, a delegaci robotników portowych tow. Danilewicz i Kulesza — robotnicy portowi z Gdyni, zapoznali p. Ministra z nastrojami robotników.

Złożony p. ministrowi memoriał zapowiada akcję przeciw projektowi ustawy, aż do proklamowania strajku w razie nieuwzględnienia stanowiska robotników.

Prosimy odnowić prenumeratę na miesiąc listopad Blankiety wpłaty załączamy

Pożar na oceanie

„Radioposte Corporation of America" przejęło w niedzielę dwa sygnały „SOS", pochodzące od brytyjskiego statku „Kaitangata". Na pokładzie statku wybuchł pożar, który przybrał takie rozmiary, że wszyscy pasażerowie i większość członków załogi zostali zmuszeni do ratowania się w czółnach. Sygnały nie podają dokładnego położenia statku, donosząc jedynie, iż żegluje on po morzu południowo - chińskim.

Wojna radiowa

Rozgłośnie angielskie organizują w chwili obecnej propagandę radiową, skierowaną dla zneutralizowania obcej (włoskiej) propagandy w koloniach i posiadłościach angielskich. W najbliższym czasie rozgłośnie zaczną nadawać komunikaty w obcych językach i, jak donosi „Daily Express", pierwsze komunikaty nadawane będą w języku arabskim. Następnie przewiduje się komunikaty w języku hiszpańskim i portugalskim.

Dnia 25 października 1937 roku odbyło się w Centrali P. K. O. w Warszawie 35-te z rzędu losowanie książeczek na premiowane wkłady oszczędnościowe serii II-ej.

Po zł. 1.000.— otrzymują właściciele następujących książeczek:

50540	54360	55162	55314	57438
57538	57806	59246	59547	60353
60576	61256	62050	62603	64649
64835	66637	67814	67831	68324
70141	70210	73307	75057	77776
79773	81363	82226	82731	83990
84802	85110	85795	85846	86200
88455	89283	89837	90493	90766
91745	91956	93273	94444	94550
98416	98418	99712	100.717	100873
101085	102059	104571	105136	108038
108253	110561	110695	111383	113072
113737	114763	115780	116852	116936
117172	117819	118485	118701	118765

Lekkie ochłodzenie

Przewidywany przebieg pogody w dniu 26.10 1937 r.:

W dalszym ciągu pogoda o zachmurzeniu zmiennym z przelotnymi deszczami, zwłaszcza we wschodniej połowie kraju, a z większymi rozpogodzeniami w zachodniej. Lekkie ochłodzenie. Wiatry na ogół z kierunków południowych.

Pamięci min. Salengro

Wczoraj w Bruay odbyło się odsłonięcie pomnika b. ministra i mera miasta Lille, Rogera Salengro, który jak wiadomo — zginął tragicznie wskutek oszczerstw reakcji.

Przemówienie poświęcone pamięci Zmarłego wygłosił wice-premier Leon Blum.

Zamach bombowy na pociąg

Ubiegłej nocy usiłowano dokonać w okolicy Gazy (Palestyna) zamachu przez podłożenie zegarowej bomby na pociąg zdążający do Egiptu. Ponieważ pociąg miał opóźnienie bomba wybuchła przedwcześnie.

Pokwitowanie

DO DYSPOZYCJI CENTRALNEJ KOMISJI ZW. ZAW.

w myśl uchwały z dn. 14.8.1936 r.

Robotnicy z Baranowicz zł. 10.40.

Jadwiga Niwińska, Zagórów zł. 5.—.

Jan Janowski zł. 3.—.

NA ROBOTNICZE T-WO PRZYJACIÓŁ DZIECI

Opłatek Stanisław zł. 2.—.

NA PRACOWNIKÓW Z.N.P.

Zebrane wśród robotników z Góry Kalwarii zł. 28.—.

Jadwiga Niwińska, Zagórów zł. 5.—.

O bezpieczeństwo

francuskich linii komunikacyjnych

Uwaga francuskich kół politycznych zwraca się coraz bardziej w stronę zabezpieczenia francuskich linii komunikacyjnych i rozbudowy marynarki wojennej. W ciągu ostatniego roku zostały już uchwalone kredyty na powiększenie efektywów marynarki wojennej o 2.500 żołnierzy do ogólnej cyfry 69.500 żołnierzy. Stan ten uważany jest za wystarczający. Natomiast zaniepokojenie budzi stan budowy nowych jednostek. Kredyty przeznaczone na ten cel są oceniane jako niedostateczne.

Jak informuje „Petit Parisien", budżet inwestycyjny ministerium marynarki został zmniejszony w stosunku do roku ubiegłego o 189 milionów. Odbija się to tym silniej na tempie budowy nowych jednostek, że ceny materiałów i robocizna znacznie poszły w górę. Dziennik podkreśla, iż przyznanie w obecnym budżecie kredytów na budowę nowych jednostek morskich, a mianowicie 2 lotniskowców, jednego krążownika, sześciu torpedowców, pięciu łodzi podwodnych i dwóch wedet, ma charakter raczej symboliczny, niż realny, gdyż koszt budowy tych jednostek obliczany jest na 2.930 milionów, podczas gdy w budżecie na r. 1938 przewidziana na ten cel suma wynosi tylko 39 milionów. Budowa tych okrętów w r. 1938, zdaniem dziennika, stanowi niezbędne minimum.

List taki... dziwny

Na znane oświadczenie prof. M. Michałowicza w sprawie „ghetta" ławkowego na wyższych uczelniach zareagowali listem otwartym dwaj księża prałaci: ks. M. Nowakowski i ks. G. Popławski.

Księża prałaci chcą uspokoić sumienia chrześcijańskie młodzieży „narodowej"; owszem! raczej — wręcz przeciwnie, niż myśli p. prof. Michałowicz:

„Już od wczesnych wieków Papieże wydawali kategoryczne zakazy brania udziału w życiu Żydów a karami kościelnymi grozili tym, co rolę domowników żydowskich przybierać będą".

Albowiem

„dążenie pozytywne do odgrodzenia się przez wiernych w życiu od Żydów nie sprzeciwia się intencjom, nauce i nakazom Kościoła".

Następuje wywód teologiczny o istocie Chrystusa, jako Boga - Człowieka, przy czym prof. Michałowicz — według księży-prałatów — „trąci herezją".

W dziedzinę domatyki wkraczać nie będę po prostu dlatego, że mam szacunek **prawdziwy** do wiary **prawdziwie** szczerej i głębokiej. Trochę mnie zdziwiło, że **księża prałaci** uznali za wałściwe roztrząsać najpoważniejsze zagadnienia wiary w formie... polemiki prasowej.

Ale — to ich sprawa.

Mnie chodzi o fakty **historyczne**. Bezsporne, nie-dogmatyczne:

1) wszyscy prawie apostołowie (o ile się nie mylę, apostoł Jan mógł być Grekiem) byli Żydami;

2) apostoł Paweł musiał, jak wiadomo z podręczników, choć by elementarnych, historii Kościoła, **przełamywać opór** zanim się zgodzono na objęcie propagandą chrześcijaństwa świata pogańskiego, nie tylko ówczesnego świata semickiego,

3) pierwsze gminy chrześcijańskie składały się niewątli wie w przeważnej części z Żydów i Żydówek.

Gdyby zatem księża prałaci Nowakowski i Popławski urodzili się w starożytnym Rzymie, toby wymagali zapewne „ghetta" dla... apostołów z wyjątkiem apostoła Pawła.

Sytuacja — dość oryginalna.

Teraz — argument o papieżach.

Księża prałaci znają, oczywiście, historię Kościoła lepiej, niż ja. Skoro znają, więc wiedzą, że **bywali papieże i ... papieże.** Bywali mocarze ducha, ludzie, którzy zapisali swe nazwiska złotymi zgłoskami w księgach ludzkości. I bywali inni, ratujący swoje finanse za pomocą... konfiskaty pożyczek żydowskich. Tym przykrym zdarzeniom przeszłości nie zaprzecza bynajmniej katolicka literatura historyczna. Nie zaprzecza, ale... **potępia.** I zupełnie słusznie. Więc powoływać się nie ma na co.

***

Wreszcie — sprawa ostatnia. Kardynał Newman napisał takie wspaniałe słowa: „nie znam piękniejszej nauki, niż nauka:

MIŁUJCIE NIEPRZYJACIOŁY WASZE".

Czyżby księża prałaci sądzili, że „ghetto", kastet, pałka gumowa i t. p. — to przejaw... miłości? Chyba tak nie sądzą! Bo gdyby było inaczej, — toby właśnie oni... „trącili herezją".

A młodzież żydowska dla młodzieży „narodowej" — to właśnie nic innego tylko „nieprzyjacioły".

***

I w końcu — kropka.

Księża prałaci powinni zrozumieć: logiczną konsekwencją drogi, na którą wkroczyli swoim listem skierowanym pod adresem prof. Michałowicza, jest „religia aryjska" Wotana, Świa towida, Perkunasa. Hitleryzm niemiecki już doszedł do końcowego wniosku logicznego.

M NIEDZIAŁKOWSKI.

Pod adresem PAT-a

W tych dniach urzędowa polska agencja telegraficzna podała komunikat z Rzymu następującej treści:

„Pod koniec okresu deszczowego silne grupy *rabusiów* zaatakowały nagle niektóre odosobnione posterunki włoskie w centralnej części Abisynii... Podczas walk kilka *band zbójeckich* zostało całkowicie rozbitych, przy czym zginęło sześciu pomniejszych przewódców" (podkr. nasze).

Że rzymskie źródła faszystowskie nazywają ofiary najazdu i zaboru „rabusiami" czy też „bandami zbójeckimi", temu się dziwić nie należy. Zupełnie tak samo nazywały w swoim czasie powstańców polskich — władze rosyjskie, sprawujące rządy na terenie zabranym. Ale że urzędowa polska agencja telegraficzna, używając terminologii faszystowskiej — nazywa również walczących o wolność swego kraju Abisyńczyków — „rabusiami" i „zbójami", to jest — doprawdy — wstyd i gruba nieprzyzwoitość!...

***

Uwieńczeniem bałamutnych informacyj „PAT-a, podawanych w sprawie komunalnych wyborów francuskich, była depesza z ubiegłej niedzieli o rzekomym „rozbiciu (wyborczym) wśród partyj frontu ludowego". Nie mogąc się doczekać „rozbicia" tego frontu, PAT pozwala sobie na fabrykowanie plotek politycznych — i to tylko dlatego, że w paru okręgach (a jest tych okręgów **kilkaset**) socjaliści i radykali postanowili przy głosowaniu ściślejszym utrzymać odrębne kandydatury wybitnych działaczy partyjnych. A mimo to przecież pp. hr. De la Rocque i Doriot ponieśli sromotną klęskę. Więc po co było?...

***

Lektura depesz PAT-a nasuwa w ogóle bardzo wiele interesujących uwag i refleksyj. Np. mowy rozmaitych „wodzów narodu" i faszystowskich polityków podawane są zazwyczaj w całości lub w bardzo obszernych streszczeniach natomiast enuncjacje demokratycznych mężów stanu, choćby najdonioślejszej treści ulegają daleko idącym skrótom i skreśleniom. To co mówią faszystowscy dyktatorzy lub ich ministrowie podawane jest w formie stanowczej, kategorycznej, nie pozostawiającej miejsca na wątpliwości; ale gdy przemawiają politycy krajów demokratycznych teksty ich mów szpikuje się co chwila słówkami **„ich zdaniem"**, choćby wygłaszali poglądy najrozumniejsze, najsłuszniejsze, najbardziej godne poklasku.

W podobny sposób redagowane są komunikaty wojenne z krajów będących obecnie terenem faszystowskiego najazdu. Gdy w Hiszpanii lub w Chinach zwyciężają „totaliści" i „dynamiści" pisze się o tym w formie kategorycznej. — zdecydowanej: „zajęli", „zdobyli" i t. p. Gdy sukcesy wojenne od noszą armie narodowe, walczące w imię wolności i niepodległości swych krajów przeciw międzynarodówce faszystowskiej, wówczas — nie wiadomo dlaczego — relacje PAT-a stylizowane są w formie hipotetycznej, przypuszczalnej i pełne ostrożnych zastrzeżeń: „podobno", „rzekomo", „jakoby", „mieli zająć", „mieli zdobyć" it.d.

***

Oczywiście, pp. redaktorom komunikatów PAT-a wolno mieć własne przekonania czy sympatie polityczne — i ta sprawa absolutnie nas nie obchodzi. Ale osobiste sympatie polityczne trzeba —zdaniem naszym — schować w kieszeń, gdy się redaguje **informacje** przeznaczone do publicznego i powszechnego użytku.

Bd.

RED. Od siebie jeszcze dodamy, że komunikaty PAT-a aż się roją od błędów językowych. Najgorszy żargon dziennikarski panuje w PAT.

Rzeczy niedopuszczalne

Leży przed nami zeszyt 4—5 „GŁOSU NAUCZYCIELSKIEGO", który był dotychczas organem centralnym Związku Nauczycielstwa Polskiego.

P. Paweł Musioł został powołany na stanowisko kuratora Z. N. P. celem zabezpieczenia majątku Związku aż zapadną decyzje Walnego Zjazdu. P. Paweł Musioł pozwolił sobie natomiast:

1) na wydanie „Głosu Nauczycielskiego", nadając mu charakter jakiegoś pisemka O.N.R.;

2) na umieszczenie w tym SWOIM „Głosie Nauczycielskim" artykułów i notatek, przygotowanych przez redakcję poprzednią, — na umieszczenie BEZ WIEDZY I BEZ ZGODY AUTORÓW, wbrew obowiązującym przepisom o prawie autorskim;

3) na opublikowanie listu POUFNEGO p. Marii Smulikowskiej, wdowy po ś.p. Julianie Smulikowskim, BEZ WIEDZY I BEZ ZGODY p. Smulikowskiej.

Te trzy fakty wystarczą.

To są RZECZY NIEDOPUSZCZALNE z każdego punktu widzenia. P. Paweł Musioł podważył nie tylko zakres kompetencji własnych, bo je SAMOWOLNIE przekroczył, — podważył zarazem przepisy prawa karnego i prawa cywilnego, obowiązujące w Państwie Polskim, oraz elementarne wręcz zasady ETYKI w życiu publicznym.

Nikomu nie wolno dysponować CUDZĄ pracą umysłową — literacką i publicystyczną— w sposób aż tak bezceremonialny.

Bracia sjamscy

Ciągle jeszcze prasa endecka — choć już mniej ochoczo, raczej o spale i tabetycznie — dosiada konika „komuny". Co prawda ostatnio z powodu trudności wynalezienia „istinnoj" komuny musi zadawalać się podrzędniejszym „fołksfrontem", albo całkiem wyłysiałą od wieloletniego użycia „masonerią".

Już mniejsza że na owych półkach, opatrzonych etykietami „żydokomuna", „fołksfront", „masoneria" kładziono już wszystkich i wszystko: od endeckiego pisma

„Gazety Polskiej" — nie wspominając już o takich notorycznych „bolszewikach" jak Związek Strzelecki, czy wojewoda śląski. Ale zastanawiające jest, że właściwie owa „walka z komunizmem" jest z punktu widzenia ideologii tych wszech maści reakcyjnych polityków słuszna.

Po pierwsze: endecy powinni dostać od „Kominternu" medal za propagandę. Żaden „agit-prop", żadna „sekcja krajowa" nie przysporzyła komunizmowi tylu zwolenników co właśnie... endecka prasa. Niektórzy z nich nawet byli patentowani, następnie i... rejestrowani przez władze policyjne — coprawda zwykle bez wyroku. Ale przeciętnego człowieka, czytającego to wszystko, brało zdziwienie, że się jeszcze ta biedna Polska kołacze po tym czerwonym oceanie, a jeśli był wypadkiem „zagraniczny" — tracił wszelki szacunek dla tego kraju bezładu i czerwonej anarchii.

Za to wszystko order „Czerwonego sztandaru" plus „Gwiazda Lenina" — mało!....

A teraz odwrotnie. Nie tylko endecy powinni dostać medal za propagandę (rekiama wielkości przedsiębiorstwa jest jego propagandą) komunizmu. Ale także powinni dać order „podwiązki Dmowskiego" z dwoma błękitnymi wstęgami Hallera za zwalczanie bolszewizmu... Stalinowi.

Dlaczego? Proszę popatrzyć: niedawno podawaliśmy wyliczenie angielskich miłośników statystyki, że od lipca codziennie pada od kul w ZSRR 5-ciu bolszewików, działaczy komunistycznych, często twórców i uczestników rewolucji październikowej.... Pięciu dziennie. Takie tempo przewyższa chyba marzenia nawet miłośników łamania kości z grup „ABC" i „Falangi".

Idziemy dalej: komunizm w istocie swojej nie stanowi odrębnej, oryginalnej idei. Jest raczej *metodą*, koncepcją taktycznie organizacyjną. A czy teraz metody p. Stalina, metody nowoczesnego komunizmu rosyjskiego nie odpowiadałyby naszym „narrrodowcom". Proszę: Konstytucja, ordynacja wyborcza a la Sławek, monopartia , kult wodza a la Hitler, a w dziale organizacji „sprawiedliwości" to nasi hitlerofile mogliby się jeszcze od Stalina wiele nauczyć...

Żarty na bok. Wyszukajcie sobie inną łysą kobyłę. Ta z napisem „komuna" na czapraku zajeżdżona jest już na śmierć.

(JD).

Zdemaskowanie kreciej roboty hitlerowców Szwecji

Centralny organ szwedzkich socjalistów „Social-Demokraten" wystąpił niedawno z szeregiem artykułów, poświęconych działalności propagandy hitlerowskiej, a w szczególności Gestapo w Szwecji. Przy pomocy wyczerpującego materiału dowodowego pokazano, jakimi metodami posiłkują się hitlerowcy, by podminować życie kulturalne swego północnego sąsiada oraz by utworzyć sieć ośrodków szpiclowskich, których zadaniem jest obserwacja niemieckich emigrantów w Szwecji.

W związku z tymi rewelacjami, które sprawiły wielkie wrażenie w Szwecji, dziennik socjalistyczny wystąpił pod adresem szwedzkich nacjonalistów, czyli t. zw. „ruchu Lindholma", z oskarżeniem, że tylko pozornie jest on ruchem szwedzkim, a w rzeczywistości otrzymuje on dyrektywy z Gestapo, które ściśle wykonywa. Za te usługi — pisał „Social-Demokraten" — otrzymują nacjonaliści szwedzcy marki od Goebbelsa. Nie może być inaczej — pisał dziennik socjalistyczny, bo stanowiąc nieliczną garstkę, wydają na cele propagandowe bajońskie sumy. Jak znikome są w Szwecji wpływy „ruchu Lindholma", tego dowodem ostatnie wybory, w których nacjonaliści w całym kraju nie zdobyli ani jednego mandatu.

Rewelacje te zmusiły Svena Olafa Lindholma do zaskarżenia redaktora odpowiedzialnego „Social-Demokraten" o obrazę i oszczerstwo. Lindholm zażądał odszkodowania w wysokości 20 tys. koron szwedzkich.

Lindholm wypierał się jakiejkolwiek styczności bądź to z hitlerowcami, bądź z władzami „Trzeciej" Rzeszy.

Rozprawa sądowa wzięła zupełnie nieoczekiwany dla skarżącego obrót. Oskarżony przeprowadził dowód prawdy.

W krzyżowym ogniu pytań Lindholm przyznał się, że otrzymywał dyspozycje dotyczące nadzoru nad przebywającymi w Szwecji Niemcami, ale — jak twierdził — nigdy tych dyspozycyj nie wykonywał.

Sąd oddalił powództwo Lindholma i skazał wodza hitlerowców szwedzkich na zapłacenie kosztów sądowych.

W ten sposób w Szwecji notorycznie, bo w drodze sądowej, stwierdzono szpiclowską robotę „Gestapo" i jego agentów.

Kiedy to zdemaskowanie nastąpi w innych krajach, w których wyczuwa się wpływy „Gestapo"?

Wyrok na fabrykantów oszustów

Ostatnio na terenie Łodzi stwierdzono liczne oszustwa ze strony fabrykantów na szkodę robotników. Fabrykanci zakładają fikcyjne spółdzielnie, pobierają od robotników udziały, następnie zaś nie wypłacają swym robotnikom - udziałowcom ani zarobków ani udziałów, twierdząc, że przedsiębiorstwo źle prosperuje.

Dnia 23 b. m. referat karny Inspekcji Pracy rozpatrywał tego rodzaju sprawę właścicieli tkalni zarobkowej (Milionowa 27) Jeszkiego, Ajlenberga i Kamelgarna, którzy pobierali od swych robotników po 150 zł. tytułem udziałów. Przeprowadzona następnie przez Inspekcję Pracy kontrola ujawniła, że założona „spółdzielnia" nie prowadzi wogóle ksiąg i robotnicy - udziałowcy nie mogli w żadnym wypadku stwierdzić ani istotnych obrotów, ani wszystkich „interesów" fabrykantów - udziałowców.

W wyniku przeprowadzonej rozprawy karnej każdy z wymienionych wyżej „pracodawców" skazany został na 1 miesiąc bezwzględnego aresztu.

Zajścia antysemickie w Gdańsku

Antysemicka akcja narodowych socjalistów w Gdańsku przybiera coraz bardziej na sile. Dochodzi często do rozruchów. Można widzieć na mieście grupy wyrostków z oddziałów narodowo-„socjalistycznych“, którzy nie tylko nawoływali do nie kupowania u Żydów, ale wybijali szyby w żydowskich sklepach i demolowali wnętrza lokali.

Równocześnie daje się zauważyć popłoch wśród ludności żydowskiej. Kilku bogatych Żydów wyniosło się z terenu Wolnego Miasta. Tak np. milioner gdański Jegom przeniósł swoją firmę „Gdański Handel Zamorski“ do Londynu. Inni wyprowadzają się również na zachód, likwidując swoje przedsiębiorstwa.

Robotnicy Paryża w obronie ludu hiszpańskiego

W niedzielę odbył się w lasku Vincennes wiec związku syndykatów robotniczych obwodu paryskiego. Na ten wiec, który był manifestacją protestacyjną przeciw drożyźnie i wypadkom w Hiszpanii przybyło 200.000 osób. Racamond, zastępca Jouhaux w C. G. T. w swej mowie oświadczył, że „wolą proletariatu jest zdobycie siłą praw, które mu się słusznie należą“.

Poruszona też została kwestia hiszpańska. Henaff, sekretarz związku syndykatów, zakończył swoje przemówienie: „Jeżeli tego wymagać będzie ocalenie ludności Asturii, to my, robotnicy francuscy, potrafimy utworzyć nową brygadę międzynarodową, która pójdzie walczyć u boku braci hiszpańskich.“

Wiec zakończył się uchwałą, żądającą, aby rząd polecił natychmiast flocie francuskiej zabezpieczyć ewakuację cywilnej ludności i bojowych formacyj republikańskich. Poza tym zebrani przyjęli uchwałę domagającą się bezzwłocznego otwarcia granicy pirenejskiej i wznowienia wolnego handlu z Hiszpanią.

Japończycy przyznają się do porażki w Szansi

Komunikat dowództwa wojsk japońskich potwierdza doniesienia chińskie, iż Japończycy spotkali się na froncie Szansi z silnym oporem.

Komunikat japoński donosi o sukcesach na południowym odcinku. W niedzielę rano Japończycy zajęli uniwersytet chiński Futan, zamieniony w silną fortyfikację a w południe straże przednie wkroczyły do Taczang. Natarcie japońskie było wspierane przez lotnictwo i artylerię okrętową.

Samolot japoński, przelatujący nad koncesją międzynarodową zranił wystrzałem z karabinu maszynowego żołnierza angielskiego. Sztab japoński wydał komunikat wyrażający ubolewanie z powodu tego wypadku, stwierdzający, że był spowodowany pomyłką.

Chińczycy zaprzeczają zajęciu Taczangu, stwierdzając, iż tymbardziej nie może być mowy o opuszczeniu Czapei i Kinguan.

Zdobyte 40 domów

Havas donosi z Madrytu, że na południe od stolicy pod Cerroblanco na odcinku Usera oddziały rządowe zajęły 40 domów. Mimo wielokrotnych wysiłków powstańców pozycje te, stanowiące doskonały punkt obserwacyjny, wojska rządowe zatrzymały w swych rękach.

Krwawe walki w Kairze

Studenci przeciw „niebieskim koszulom“

„Sunday Times“ donosi z Kairu, że w sobotę wieczorem doszło tam do poważnych zamieszek. Około tysiąca studentów lewicowych napadło na obóz polowy „niebieskich koszul“ (partia Wafd), położony w pobliżu uniwersytetu El Azar. Doszło do tak krwawych walk ulicznych, że trzeba było dwóch batalionów wojskowych, ażeby wesprzeć znajdującą się w opałach policję. Oddziały wojskowe w tej akcji użyły broni palnej. Ciężko rannych jest 60. Według niesprawdzonych dotąd wiadomości, 5 żołnierzy zostało zabitych.

Na skutek tych zajść, o których zakazano prasie pisać, rząd zamknął uniwersytet i zarządził dokładne śledztwo w sprawie wypadków, które spowodowały ogólne wzburzenie.

Około tysiąca lewicowych studentów zorganizowało strajk okupacyjny ażeby zmusić rząd do zakazania „niebieskim koszulom“ obozowania w pobliżu uniwersytetu oraz do wycofania oddziałów policyjnych, stacjonowanych od szeregu dni w pobliżu uniwersytetu.

Walka samolotu z łodzą podwodną

Statek angielski „Kaiser I Hind“ nadał przez radio depeszę, w której donosi, iż ze statku zauważono samolot, który bombardował łódź podwodną. Było to na 37 st. 26 min. szerok. półn. i 0 st. 46 m. dług. wschodniej.

Ostatnie depesze i wiadomości na str. 1 i 2-ej

Nowa-Wilejka budzi się

W Nowej Wilejce od kilku już lat rozpanoszyła się endecja, a nawet fabrykę lniarską opanować zdołała w taki sposób, że żaden robotnik, który nie wykaże się legitymacją Stronnictwa Narodowego, nie może się do tej fabryki dostać. Jednak otrzeźwienie wśród robotników Nowej Wilejki zaczyna czynić wielkie postępy. Robotnik chętnie porzuca szeregi pałkarzy endeckich i albo się jeszcze waha, albo już przystępuje do klasowych związków zawodowych. Ci wahający się jednak chętniej skłaniają się do związków klasowych. Zaczynają bowiem rozumieć, że żadna inna organizacja typu N.-D., lub Ch.-D. nie będzie się troszczyła o dolę robotnika.

Znaczna liczba robotników nowowilejskich, zrzeszona w Centralnym Związku Robotników Przemysłu Budowlanego, Ceramicznego i Pokrewnych Zawodów w Polsce zorganizowała w dniu 19 październiku 1937 r. akcję protestacyjną pod hasłem obrony wolności koalicji oraz przeciw ostatnim zarządzeniom na wyższych uczelniach, wprowadzającym „ghetto ławkowe“. Na zorganizowanym wiecu podjęto w tym duchu uchwałę.

Słynny Kowalski prezesem Stronnictwa Narodowego

Wczoraj obradowała w Warszawie rada naczelna Stron. Nrodowego. Uchwaliła ona rezolucję zwracającą się przeciw ustrojowi, Żydom, Rządowi, biurokrcji i t. p.

Listę nowego Zarządu Głównego, zgłoszoną przez komitet główny, przyjęto w całości. Jako prezes został wybrany adw. Kowalski z Łodzi. Wiceprezesami zostali: dr. Tadeusz Bielecki, dr. M. Trajdos, red. St. Sacha, prof. W. Staniszkis, red. M. Wierczak, mgr Jan Matłachowski. red J. Giertych mgr St. Niebudek, mgr Wład. Jaworski.

Katastrofa na szosie

Wczoraj na szosie pod wsią Las koło Międzylesia wydarzyła się katastrofa motocyklowa.

W stronę Warszawy jechał z dużą szybkością motocykl, prowadzony przez Al. Żaka, zam. na Grochowie przy ul. Jubilerskiej 9. Na tylnym siodełku motocykla siedział Stanisław Szwed, zam. przy ul. Jubilerskiej 3. Gdy motocyklista znajdował się pod wsią Las nagle spostrzegł idącego środkiem szosy jakiegoś mężczyznę.

Mimo dawania sygnałów mężczyzna nie usunął się z drogi. Żak w ostatniej chwili zahamował motor, chcąc uniknąć wypadku. Motocykl przekoziołkował się i siłą rozpędu wpadł na przechodnia. W tym momencie przejeżdżał patrol policji motorowej, który widząc katastrofę pośpieszył z ratunkiem.

Przybyły lekarz stwierdził u Żaka pęknięcie podstawy czaszki, u Szweda — ogólne potłuczenie, u przechodnia zaś, którym okazał się Jan Tobias, mieszkaniec wsi Wólka (dom własny) — złamanie kręgosłupa. Wszystkich trzech przewieziono do szpitala Dz. Jezus. Stan Żaka i Tobiasza jest bardzo ciężki. Motocykl został zupełnie rozbity.

Strajk na folwarku Modzyn!ce

Robotnicy rolni w folwarku Modzyniec ,gm. Miętkie, pow. hrubieszowskiego, — w ogólnej liczbie 57, strajkują od 21 października r. b. — wskutek tego, że proponowano im przyjęcie na ordynarię zboża nie odpowiednio oczyszczonego, dalej — złego stanu mieszkań robotniczych, braku odpowiedniej wody do picia, ciasnoty pomieszczeń dla krów robotników i innych tego rodzaju braków. Pracodawcy nie stosują się w praktyce do orzeczeń Nadzwyczajnej Komisji Rozjemczej. Robotnicy strajkują w całej pełni solidarnie pod kierownictwem Związku zawodowego robotników rolnych, oddział w Zamościu.

Kronika bielsko-bialska

Z ŻYCIA ORGANIZACYJNEGO

Okręg Bialski od dziesiątków lat pod względem organizacyjnym ściśle związany w swej pracy ze Śląskiem Cieszyńskim, gdzie na przód. Ludność pracująca zespolona więzami wspólnej walki, organizuje się.

Wszystkie ataki sanacyjne, zdążające do wchłonienia mas pracujących do BB, spełzły na niczym. Obecnie masy twardo stają w szeregach socjalistycznego ruchu i zdecydowanie przeciwstawiają się wrogiej propagandzie. Dowodem tego są liczne wiece i zgromadzenia, odbywane przez PPS w terenie, na które masowo przychodzi ludność pracująca.

W niedzielę, dnia 17 październik b. r., odbyto szereg zgromadzeń, które zagaił tow. Paw. Na przewodniczącego wybrano tow. Haręża, a na sekretarza tow. Hałata.

O ogólnej sytuacji politycznej i gospodarczej oraz o niebezpieczeństwie faszyzmu, referował sekretarz tow. Zawierucha z Białej, hucznie oklaskiwany.

Po uchwaleniu rezolucji, w której zebrani wyrazili pełne zaufanie CKW PPS, zakończono zgromadzenie odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru.

Podobne zgromadzenia odbyły się w Starej Wsi.

Referował tow. Klimczak z Białej i przedstawiciele Stronnictwa Ludowego oraz w Komorowicach i Lipniku Na obu tych zebraniach referowali ttow.: Pysz i Mędrzak.

Nastrój zgromadzonych i podjęte uchwały świadczą o wysokim wyrobieniu ludności.

Również odbyło się zgromadzenie w Komorowicach Śląskich. Zgromadzenie zagaił i przewodniczył na nim tow. Wiesner z Komorowic, a sekretarzował tow. Deji.

Referat o bieżących sprawach politycznych, gospodarczych oraz o zadaniach klasy pracującej wygłosił sekretarz tow. Wiesner z Bielska.

***

W dyskusji zabrał głos niejaki Habdas, który starał się osłabić wywody referenta. Dostał ciętą odprawę od referenta i zebranych.

Jak się dowiedzieliśmy, pan ten za otrzymaną posadę zmienił swe przekonania. Obecnie znowu jest na lodzie.

P. KLACZKO WYZYSKUJE ROBOTNIKÓW

Właściciel przedsiębiorstwa budowlanego w Aleksandrowicach koło Bielska, p. Alfred Klaczka, zatrudniając robotników, nadużywa ich cierpliwości i w różny sposób próbuje nie honorować zawartej umowy, oraz nie zgłasza robotników do świadczeń chorobowych.

Od pół roku robotników nie podawano do Ubezpieczalni. W razie zachorowania robotnika zgłasza się dopiero z datą ostatniego tygodnia, jak to było na budowie p. Honkisa z murarzem Józefem Handzlikiem, który uległ nieszczęśliwemu wypadkowi w dniu 27 września b. r.

O powyższych sztuczkach jeden z robotników powiadomił Ubezpieczalnię, ale wynk dochodzeń dotąd nie jest znany ogółowi. Gdy chodzi o umowę, zawartą między Związkami pracodawców, i pracowników, a podpisaną także przez p. Klaczkę, umowa ta nie jest dotrzymywaną, gdyż płaci murarzom o 5 gr. na godzinę mniej. t. j. zamiast 1.08 zł. tylko 1.03 zł.; względnie zamiast 90 gr. — 85 gr. na godzinę. Upominającym się o swoje p. Klaczka wymyśla od „wywrotowców i buntowników“.

Tą drogą podajemy powyższe fakty pod pręgierz opinii społecznej i zwracamy na to jednocześnie uwagę Inspektoratu Pracy.

***

Robotnicze Stowarzyszenie Kult.-Oświat. „Siła“ imienia dr. J. Michałowicza w Bielsku urządza w niedzielę dnia 7 listopada 1937 r. w sali Domu Robotniczego w Bielsku **Akademię ku czci tow. J. Michałowicza** w rocznicę śmierci. Początek o godz. 16, wstęp 25 gr. od osoby.

„Zielone Koszule“ przystąpiły do „Zw. Młodej Polski“

Wczoraj odbył się w Warszawie zjazd delegatów Związku Młodzieży Ludowej

Po przemówieniu delegatów udzielono przez aklamację absolutorium zarządowi, po czym został odczytany „apel“ do młodego pokolenia wsi.

W wyniku obrad obecni uchwalili wniosek zarządu, by „Związek Młodzieży Ludowej“ zlikwidował dotychczasowe formy organizacyjne i przeszedł w całości do „Związku Młodej Polski“. Po uchwale tej przybył na salę obrad kierownik ZMP Rutkowski który wygłosił przemówienie.

Na Górnym Śląsku

1500 pracowników stolarskich w akcji strajkowej

O ponownym wybuchu strajku pracowników stolarskich, spowodowanego przez sabotaż pracodawców donosiliśmy już. Strajk objął 1500 pracowników stolarskich i posiada charakter strajku powszechnego.

Inicjatywę do strajku podjął klasowy związek pracowników stolarskich i pokrewnych zawodów, który także kieruje akcją strajkową.

Przewlekłość sporu jest winą czynników nadzorczych, które zastosowały chwiejną i niezdecydowaną taktykę. Robotnicy już od długiego czasu walczą o uregulowanie stosunków pracy i płacy w stolarstwie, a czynniki nadzorcze zwlekały z załatwieniem. Metodą „Panu Bogu świeczkę, a diabłu ogarek“ chciano załatwić konflikt zasadniczy, przy czym pracodawcom dawano „świeczkę“, a robotnikom tylko ogarek.

W związku ze strajkiem odbył się wielki wiec pracowników stolarskich w Katowicach. Po bardo żywej dyskusji, w której nie brakło słów dosadnej krytyki stosunków w zawodzie stolarskim, uchwalono domagać się dla pracowników wykwalifikowanych płacę 1 zł. na godzinę, dla wyuczonych uczniów 60 gr. na godzinę, dla robotnic od 35 do 55 gr. na godzinę.

Po uchwale strajkowej udała się delegacja zebranych do Urzędu Wojewódzkiego, gdzie przedłożyła swe postulaty.

Równocześnie delegacja oświadczyła, że na ostry charakter strajku wpłynęli sami pracodawcy przez stosowanie szykan i teroru do tych pracowników, którzy podjęli w ub. tygodniu strajk, zawieszony zresztą przez strajkujących na życzenie władz. Życzeniu władz pracownicy uczynili zadość i za to spotykają ich ze strony pracodawców szykany. Pracodawcy wstrzymują tym, którzy strajkowali zarobki, zmuszają swoich najstarszych pracowników — do podpisywania szkodliwych dla robotnika rewersów, wypowiadają im pracę i t. p. Szykany te mają charakter prowokacyjny i wywołały duże wzburzenie wśród pracowników stolarskich.

Wicewojewoda Dr. Saloni, który przyjął delegację, obiecał, że będzie się starał o rychłe zlikwidowanie konfliktu. Delegacja po wróciwszy z Województwa, złożyła sprawozdanie, po którym wiec zakończono. W biurach klasowych zw. zaw. przy ul. Pierackiego urządzono lotną kontrolę akcji strajkowej. Tam zdają delegaci strajkujących rezolucje i relacje z przebiegu strajku, który jest powszechny.

W sobotę zgłosiło się do kierownictwa kilku przedstawicieli przedsiębiorców, którzy wyrazili gotowość podpisania wysuniętych przez związek warunków pracy. Fabrykanci przyrzekali, że nie będą przyjmowali robót innych firm, lecz chcą wykonać tylko swoje zamówienia. Aby nie dopuścić do osłabienia akcji, kierownictwo strajku odrzuciło te propozycje.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

PIŁKA NOZNA

CRACOVIA BIJE RUCH 4:2

Oczekiwane z wielkim zainteresowaniem zawody ligowe Cracovia — Ruch, zakończyły się zasłużonym zwycięstwem Cracovii 4:2 (2:7).

Zawody powyższe wywołały w Krakowie kolosalne zainteresowanie, gromadząc około 8 tys. widzów, w tym wielu Ślązaków. Ze względu na wielką wagę wyniku dla Cracovii, której ewent. porażka przekreśliłaby jej szanse do tytułu mistrza Ligi, napięcie na widowni było olbrzymie.

WISŁA PRZEGRYWA Z POGONIĄ

We Lwowie rozegrany został w niedzielę ostatni w tegorocznym sezonie mecz ligowy. Przeciwnikiem Pogoni była Wisła, która została pokonana 1:0 (1:0).

WARTA GROMI ŁKS 7:0

W Poznaniu odbył się przy pięknej pogodzie ostatni w tym sezonie mecz ligowy pomiędzy ŁKS a Wartą, zakończony wysokocyfrowym zwycięstwem zielonych w stosunku 7:0 (2:0).

CRACOVIA PROWADZI WCIĄŻ W TABELI

Niedzielne mecze o mistrzostwo ligi nie wyjaśniły jeszcze, kto zdobędzie tytuł mistrza Polski. Cracovia dzięki zdecydowanemu zwycięstwu nad Ruchem umocniła się na pierwszym miejscu, ale równocześnie ukończyła już wszystkie rozgrywki i musi czekać biernie na dalszy rozwój wypadków. Do tytułu mistrza kandyduje poza Cracovią, jeszcze AKS, który ma przed sobą dwa mecze.

WARSZAWIANKA ZWYCIĘŻA POLONIĘ 2:1

Na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie rozegrany został towarzyski mecz ligowych drużyn Warszawianki i Polonii. Zwyciężyła Warszawianka w stosunku 2:1. Do przerwy prowadziła Polonia 1:0.

BOKS

MISTRZOSTWA BOKSERSKIE OKRĘGU WARZSAWSKIEGO

W niedzielę, rozegrane zostały w Warszawie dwa mecze bokserskie o mistrzostwo klasy A okręgu. Decydujące znaczenie miał mecz Polonia — Legia, zakończony zwycięstwem Polonii w stosunku 10;6. Dzięki temu zwycięstwu Polonia najprawdopodobniej zdobędzie tytuł mistrza Warszawy.

W drugim meczu Makabi odniosła zwycięstwo nad fortem Bema 11:5.

Spotkanie bokserskie o drużynowe mistrzostwo Warszawy w kl. B pomiędzy Orkanem a Warszawianką, wygrał Orkan w stosunku 9:7.

DRUGA PORAŻKA IKP W MISTRZOSTWACH BOKSERSKICH ŁODZI

W Łodzi rozegrany został mecz bokserski o drużynowe mistrzostwa Łodzi pomiędzy IKP a WIM. Mecz ten zakończył się nieoczekiwaną przegraną mistrzowskiego zespołu Łodzi IKP w stosunku 7:9. Jest to druga z kolei porażka IKP. Spowodowała ona utratę szans na zdobycie mistrzostwa w bież. roku.

WARTA ZWYCIĘŻA HCP 10:6

W Poznaniu odbył siz mecz bokserski o mistrzostwo drużynowe okręgu poznańskiego pomiędzy Wartą a HCP, zakończony zwycięstwem Warty w stosunku 10:6.

LEKKOATLETYKA

REKORD POLSKI NA ZAWODACH LEKKOATLETYCZNYCH W KATOWICACH

W niedzielę w Katowicach odbyły się zawody lekkoatletyczne, będące oficjalnym zakończeniem tegorocznego sezonu na Śląsku. Zawody zorganizowała katowicka „Pogoń“ na specjalną uwagę zasługuja wyniki w rzucie młotem. Pierwszych trzech zawodników przekroczyło 40 metrów, przy czym Kocot z „Sokoła“ Tarn. Góry w rzucie poza konkursem uzyskał 48.09 mtr., prawie o 2 metry lepiej od rekordu Polski Węglarczyka.

W biegu na 3000 mtr. startował bez większego trudu. W skoku o tyczce Soldan z Cracovii wygrywając zwyciężył Mucha z „Sokoła“ Czeladź wynikiem 3.80 mtr.

OSTATNIE ZAWODY LEKKOATLETYCZNE W ŁODZI

Na boisku Wimy w Łodzi odbyło się zakończenie sezonu lekkoatletycznego okręgu łódzkiego. Zapowiedziana próba pobicia rekordu światowego w rzucie oszczepem oburącz przez Kwaśniewską-Trytkowa nie odbyła się z powodu silnego wiatru. Z ważniejszych wyników, osiągniętych w zawodach na uwagę zasługują: oszczep — Kwaśniewska - Trytkowa 39,07; dysk — Wajsówna 36,99. W biegu na przełaj na dystansie 4 klm. zwyciężył Kurpessa (ŁKS) 13:39,6 przed Myszkowskim (Zjednoczone).

ATLETYKA

ZAPAŚNICZE MISTRZOSTWA OKRĘGU WARSZAWSKIEGO

W zawodach zapaśniczych o mistrzostwo okręgu warszawskiego dużą niespodzianką było niezgłoszenie się Fortu Bema do rozgrywek zarówno w walce wolno-amerykańskiej, jak i w zawodach klasy C. Wobec tego Legia wygrała w klasie C walkowerem 14:0, a Pasta w walce wolnoamerykańskiej również 14:0.

W mistrzostwach klasy B Rywal pokonał Laudę 16:6. Największą sensacją było zwycięstwo Szmidta z Rywala nad mistrzem Polski Kielą.

ROZNE WIADOMOSCI

RUMUNIA ZWYCIĘŻA POLSKĘ W SZCZYPIORNIAKU

W Siblu (w Rumunii) rozegrany został międzypaństwowy mecz w szczypiorniaku pomiędzy reprezentacjam Polski i Rumunii. Zwyciężyła Rumunia w stosunku 10:8 (5:5).

Postulaty dotyczące maszynistów Kolejowych

Zarząd Główny Związku Zawodowego Maszynistów Kolejowych w Polsce — rozważywszy ostatnio sytuację materialną pracowników i emerytów państwowych wogóle, a w szczególności maszynistów kolejowych, przyjął cały szereg uchwał, dotyczących sytuacji tych pracowników.

Zdaniem Zarządu Głównego, przepisy uposażeniowe z r. 1934 nie mogą być nadal utrzymane, jako niesprawiedliwe i krzywdzące.

Konieczną jest zasadnicza reforma zasad wynagradzania pracowników P. K. P., oparta na następujących założeniach:

1) Podstawą tabeli uposażeń winno być uposażenie dla grupy najniższej, ustalone w takiej wysokości, aby wystarczyło na zaspokojenie wszystkich niezbędnych potrzeb życiowych pracownika.

2) Rozpiętość uposażeń pomiędzy poszczególnymi grupami oraz ilość tych grup dostępna dla pracowników każdej gałęzi służby w drodze awansu, winna być ustalona w ten sposób, aby zapewniała możność stopniowej i odczuwalnej poprawy bytu.

3) Podstawową grupą uposażenia dla pracowników parowozowych przy pierwszym mianowaniu na stanowisko etatowe winna być grupa odpowiadająca pod względem hierarchicznym obecnej grupie 11-ej.

4) Winna być przywrócona ścisła zależność grupy uposażenia od stanowiska służbowego.

5) Każdy pracownik winien otrzymywać uposażenie jednolite wg. grupy uposażenia, odpowiadającej temu stanowisku, na które go definitywnie mianowano, lub które przynajmniej od 6-ciu miesięcy faktycznie zajmuje. Dodatki funkcyjne powinny być zniesione.

6) Niezależnie od awansów w grupach uposażenia — każdemu pracownikowi winien być zapewniony periodyczny i automatyczny wzrost uposażenia.

7) Pracownicy utrzymujący rodzinę (żona, dzieci) winni otrzymywać odpowiednie dodatki, w wysokości zależnej od ilości członków rodziny.

8) Pracownicy zatrudnieni w miejscowościach, w których koszty utrzymania wyższe są od kosztów przeciętnych dla całego kraju, winni otrzymywać stosowne dodatki lokalne.

9) Przepisy uposażeniowe winny przewidywać możność przyznawania pracownikom dodatków drożyźnianych na wypadek znaczniejszego wzrostu kosztów utrzymania.

10) Pracownikom kolejowym należy zapewnić możność bezpłatnego kształcenia dzieci w szkołach publicznych wszelkiego stopnia i typu.

W sprawach emerytalnych Związek domaga się przywrócenia pełnej zaliczalności okresów służby w b. państwach zaborczych do wysługi emerytalnej.

Pracownikom parowozowym winno być przywrócone prawo do zaliczenia każdego roku służby parowozowej za 18 miesięcy. Zaopatrzenie emerytalne wdowie i sieroce nie powinno być w żadnym wypadku niższe od sumy minimalnej, którą ustalić należy dla zaopatrzeń emerytalnych na zł. 100, dla zaopatrzeń wdowich na zł. 150, i dla zaopatrzeń sierocych na zł. 25.

Poza tym stwierdzono, że podatek specjalny winien być zniesiony całkowicie

Występy endeckie w Wieliczce

W dniu 21 b. m. z okazji dnia targowego w Wieliczce zjechała banda pałkarzy endeckich do Wieliczki. Pałkarze przed rozpoczęciem „zbożnego" dzieła, przykładnie wstąpili w progi kościoła, zapewne, aby ubłagać o powodzenie.

Te „zbożne" ich zamiary zostały unicestwione przez zorganizowaną klasę robotniczą Wieliczki. Tłumy robotników na dźwięk syren fabrycznych porzuciły pracę i przybyły na Rynek doiny, skąd karnie podążyli do Rynek Główny, na teren działalności „bohaterów" endeckich.

Ci czym prędzej czmychnęli na dziedziniec szkoły męskiej, skąd pod opieką zmobilizowanej policji zostali odprowadzeni na przystanek kolejowy i odjechali do Krakowa.

Próba zanarchizowania Wieliczki przez bandę opryszków nie powiodła się, ku wielkiemu żalowi o rozgoryczeniu kołtunów wielickich.

Wiadomości z całej Polski

WILKI PODCHODZĄ DO OSAD HUCULSKICH

Równocześnie z falą chłodów na Podkarpaciu wilki w rejonach górskich wyszły w pobliże osad huculskich.

W rejonie gminy Jabłonica, pow. nadwórniańskiego, zanotowano kilka wypadków rozszarpania przez wilki zwierząt domowych.

POTWORNA ZBRODNIA

We wsi Derewno pow. słonimskiego, niejaki Arkadiusz Łepko, oddawna zalecał się do córki młynarza w majątku Lwowszczyzna, Zenajdy Jakubczykówny. Onegdaj Łepko przyszedł do mieszkania jej rodziców i znienacka toporem strażackim zarąbał jej 48-letnią matkę, a następnie rzucił się w kierunku łóżka, gdzie leżała 8-letnia Weronika i zadał jej straszny cios w głowę. Zbrodniarz spostrzegłszy, że narzeczona jego Zenajda schowała się do szafy, rozwalił szafę i zadał Zenajdzie 7 ciosów toporem.

Młynarza Jakubczyka w tym czasie nie było w domu. Łepko poszedł więc do sąsiedniej wsi na jego spotkanie. Spotkawszy go jadącego samotnie drogą, zbrodniarz rozpłatał mu głowę toporem.

Po dokonaniu zbrodni, Łepko udał się do swego mieszkania i rozciął sobie nożem brzuch, a następnie poderżnął gardło. Ofiary zbrodni: Aleksander Jakubczyk, Weronika Jakubczykówna, Zenajda Jakubczykówna oraz zbrodniarz i samobójca Łepko znajdują się w szpitalu wojskowym w Słonimie. Stan ich wszystkich jest beznadziejny.

W nadchodzącą niedzielę odbyć się miał ślub Zenajdy Jakubczykówny z jednym z mieszkańców sąsiedniej wsi. Łepko dokonał swej strasznej zbrodni z zemsty.

POŻAR WSI

We wsi Irządze w pow. włoszczowskim w jednym z zabudowań wybuchł pożar.

Ogień podniecany wiatrem przeniósł się na sąsiednie budynki i w niespełna godzinę ogarnął prawie całą wieś.

Spłonęło 16 domów mieszkalnych ze wszystkimi zabudowaniami oraz częścią inwentarza żywego.

Straty wynoszą około 60.000 zł.

KRWAWE WESELE W KONIUSZOWEJ

W okolicy Nowego Sącza, w Koniuszowej, odbywało się w sobotę wesele Marii Pancerz. Na weselu przygrywał skrzypek wiejski Franciszek Porębski, pochodzący z Łęki, który tegoż dnia grał również na weselu w sąsiedniej wsi. Uproszony przez Marię Pancerz opuścił poprzednie wesele, przybywając do jej domu. Wypadek ten zirytował weselników z sąsiedniej wsi. Około godz. 18-ej przybyli parobcy do Koniuszowej i zmasakrowali Porębskiego, który wyzionął ducha.

SKRADŁ ZWŁOKI DZIECKA

W Jarosławiu do jednego z lekarzy przybył z okolicy wieśniak z ciężko chorym dzieckiem na ręku. Lekarz stwierdził zgon dziecka, Wieśniak pozostawił zmarłe dziecko w zawiniątku na wozie, poczem udał się do pobliskiego składu trumien. Można sobie wyobrazić jego wielkie przerażenie, kiedy po powrocie stwierdził, że zawiniątko, zawierające zwłoki dziecka zginęło.

Wyjaśnienie tajemniczego zaginięcia zwłok nadeszło niebawem. Oto okazało się, że korzystając z nieobecności właściciela jakiś złodziej, nie wiedząc oczywiście o zawartości zawiniątka, skradł je. Następnie, rozpakowawszy zawiniątko, złodziej przerażony jego zawartością. porzucił je na drodze. Z kolei pakunek znalazł jakiś przechodzień, który odniósł zwłoki dziecka na komisariat.

Tabela loterii

4-ty dzień ciągnienia 1-ej klasy 40-ej Loterii Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

5.000 zł.: 150242 167526
2.000 zł.: 57649 57925
1.000 zł.: 42632 58356 94684 146448 146379
500 zł.: 4663 8842 38262 12279 752753 165642 175076
400 zł.: 12891 15145 20104 26609 33864 60452 90710 108273 104012 140883 146145
Po 200 zł.: 12653 31972 58928 90215 110669 117820 145218 154651 180773
Po 150 zł.: 4127 7722 7747 29451 34579 44066 49900 77566 78950 80106 88824 89711 92124 93228 96767 100609 101381 108505 109558 112824 115401 116039 126211 128443 148146 153477 156118 174394 184708

Wygrane po 100 zł.

1059 2808 3604 4070 5162 648 7231 98 [illegible] 8072 466 796 861 9065 109 95 8466 10176 348 436 881 926 46 11844 12110 714 13085 962 14012 538 15089 129 447 681 749 17060 75 191 531 717 889 18377 513 655 743 92 19597
20155 328 40 423 91 594 21230 22002 27 662 828 23268 891 24204 56 568 25094 919 26657 945 27533 28858 29219 609 30259 31762 32272 456 701 33275 528 733 69 34064 682 85007 697 761 36396 605 86 728 87242 664 845
38286 541 785 40177 41422 632 747 42748 43283 319 55 414 45080 315 89 533 747 967 46158 263 47361 731 43 867 48334 929 49469 50260 520 43 8341 51099 138 304 540 45 952 52456 585 53438 799 892 54170 234 475 699 55271 635 72 726 896 56006 18 190 747 48 936 57415 643 58240 56 628 59286 60679 856 61262 698 706 12 52 43 993 62390 713 63574 658 745 64405 65217 388 490 599 66282 387 627 826 97 67302 478 571 915 58 68857 69260 627 70454 595 900 71121 359 765 72235 73598 686 772 74047 93 554 793.
76055 77022 422 79716 80564 81184 796 994 82656 83001 359 84531 85065 132 292 523 788 820 87080 293 331 582 88175 402 686 935 89319 90058 865 91006 211 71 689 779 898 92911 25 93817 94122 210 772 95283 483 85 797 892 96338 539 97167 424 751 99152 100286 398 101398 796 102012 241 51 565 103172 104536 855 105226 469 730 107168 250 777 108070 321 705 56 109338 425 33 94 668 110110 613 988 111195 341 112473 637 875 113104
114692 115285 410 502 973 116110 415 992 117092 506 27 861 924 118108 559 743 903 44 119639 778 833 120241 307 47 648 121067 340 569 885 947 122208 123072 160 788 124827 31 125078 350 126769 127842 128316 735 132131 630 133060 389 134122 209 428 135319 136251 714 817 138373 139763 141284 321 436 142409 602 143758
144518 145169 696 146108 616 27 147034 8 690 933 148308 54 697 982 149212 464 891 150468 151103 19 728 855 87
152015 144 638 905 153148 154032 321 876 158291 741 159437 686 966 160150 530 637 161705 964 162745 86 163138 164333 44 492 775 165479 528 734 166322 81 167055 395 528 168211 368 169423 513 171458 771 172368 769 961 173177 201 174538 754 80 907 175230 82 176634 755 177530 999 178007 179037 166 208 330 57 585 795 180313 8 599 761 78 181659 808 182220 471 523 833 183014 165 306 695 857 184089 467 885 954 180502 815 187196 549 629 188383
190536 192407 908 72 193966 194665

Wygrane po 50 zł.

587 601 98 721 1287 554 91 2001 17 489 3536 847 4279 664 859 902 5326 483 6014 537 900 28 54 7732 8076 174 291 380 506 902 9 9054 367 641 701 824 10149 81 93222 37a 483 654 11078 107 257 90 764 950 82 12383 729 800 13019 162 257 500 61 754 141069 709 915 15023 168 482 768 861 16979 17017 176 908 91 18071 108 442 839 19046 363 676 716 911 89
20033 428 789 21394 778 22021 283 524 44 741 23269 347 982 24243 94 389 605 27 750 950 96 25119 604 26262 67 303 467 27066 69 364 683 81 28278 369 29303 36 491 681 906
30007 13 457 582 940 31148 441 657 772 902 32188 225 323 453 691 34113 416 551 712 16 965 35075 147 769 897 989 36430 507 659 73 834 37066 166 581 82 640
38086 384 471 622 962 39187 258 487 507 44 615 40667 41076 976 42092 256 69 83 460 69 801 28 43171 284 487 552 44243 52 482 506 43 724 27 71 45552 903 82 46506 935 4725 314 820 904 33 48394 472 531 49373 477 50015 93 495 59 725 51070 236 314 414 536 805 79 82 52146 93 320 441 53328 81 439 687 740 853 69 920 54024 298 56058 282 383 570 657 998 57004 61 564 863 58369 59763 60888 61995 620006 325 577 948 63212 489 667 851 922 64252 591 6 13 879 65068 431 41 566 620 71 928 66718 67014 221 338 417 62 549 58 67 969 68172 433 41 555 70 97 679 69189 316 445 675 752 886 70037 40 635 707 48 71541 812 72536 641 73787 74903.
76351 902 77423 710 930 78158 206 447 696 732 79172 477 933 91 80011 56 509 649 928 81349 570 669 710 82319 61 83356 472 653 84068 151 309 462 596 631 85403 85 97 579 907 83 86297 692 713 87160 586 619 802 19 88128 302 98 962 89026 207 358 703 7 90171 238 444 687 804 6 931 91063 72 355 643 91 758 919 92307 90 487 598 745 93087 212 363 448 820 980 94071 184 348 497 506 12 40 89 744 845 979 95160 433 37 766 849 96320 464 664 81 889 97739 73 950 98126 75 207 35 61 951 99503 100263 481 660 907 101333 744 102069 254 365 525 651 75 721 840 103019 40 542 104005 91 321 858 63 76 105044 391 458 651 106382 108129 202 326 784 915 109087 253 500 64 604 48 91 791 996 110059 289 450 63
860 111066 123 304 448 827 112635 851 113080 90 367 838
114141 361 115271 689 860 116892 117270 118004 285 582 718 89 119094 127 603 31 805 82 120336 520 755 820 121064 265 905 122049 205 446 993 123065 105 404 564 124019 218 125222 358 584 911 126792 127190 638 784 128025 67 128 33 207 71 327 410 129242 405 702 882 130041 349 549 732 131106 264 305 94 132000 72 160 6 718 38 906 133205 14 341 486 591 744 134926 135129 395 581 136072 690 934 137042 184 382 138265 401 659 701 34 908 47 139290 736 918 52 141172 433 40 515 515 49 32 616 755 023 35 499 143646 701 144132 569 680 886 145028 920 146173 240 668 147322 519 732 872 148585 887 149312 675 150060 169 481 730 807 76 151467 653
152210 578 932 153028 127 822 154158 9 263 740 155172 156037 618 705 950 8 157122 473 583 752 158215 57 800 159335 408 554 762 76 800 946 16 65 161476 549 601 162745 173535 97 857 164348 467 934 166268 412 838 54 925 97 167240 168056 667 72 243 169048 134 684 170221 636 171601 172287 433 713 880 174480 87 750 86 942 174075 374 581 2 175020 159 233 176391 410 197053 203 598 683 178035 80 148 411 556 787 179087 225 355 754 180435 181199 577 663 765 947 18228 414 532 946 183081 673 723 184151 254 185096 500 727 186823 187440 638 771 835 46 58 188163 219 389 414 657 884 189278 327 446 933 190475 80 786 7 191166 575 192069 397 581 811 990 193096 106 56 336 621 762 190497 296 353 72 459 605

III ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. padła na nr. 152102
15.000 zł. na nr. 142687
5.000 zł. na nr. nr. 90 52571 67620 104743 183079
4.000 zł. na nr. nr. 102706 133468 148821 183151
200 zł. na nr. nr. 7108 11800 34567 35596 55127 56040 59553 79591 96606 99497 10880 143916 179957 181956 185773
150 zł. na nr. nr. 19255 21589 34996 41757 42518 43604 46165 54992 58313 68893 88852 89930 91988 96412 97981 108157 112336 116180 125633 130856 133698 136593 139992 142127 150274 154136 164606 166094 173620 188267 190611 193851

Wygrane po 100 zł.

446 2485 3862 4453 6263 7837 9865 10796 975 77 86 11038 16050 516 18686 23773 24150 606 67 95 26883 27307 28273 92 29235.
32036 683 33894 34142 403 35525 36790 38240 40227 817 41769 42384 43000 44657 801 46709 58 48778 822 49548 50197 51534 53 896 53807 54425 681 708 951 55 55124 545 919 56649 847 58001 11 369 546 906 99 59301 61112 711 62044 302 827 79 63812 64139 672 65104 940 66622 805 67737 96 834 99 68831 69460 550 962 70988 71348 73121 251 74134 75207 347 421 76214 486 80114 51 530 81256 322 851 82390 86165 470 77 604 88973 89058 144.
90254 375 521 91950 39 92025 93130 391 474 94004 422 96239 97873 959 98698 99957 100109 10274 103318 73 106444 609 107391 108237 109546 737 111247 112134 494 644 113329 115076 526 116633 117005 110924.
120793 121344 463 960 123586 125202 688 904 126092 956 127127 236 59 128331 458 131403 133237 73 576 134162 521 135759 137018 151 506 138091 640 993 139905 14737 141582 142557 690 143636 145589 806 148232 622 149686 151025 446 157603 158027 159352 948
160105 617 161543 162293 804 163529 164755 166538 167270 533 713 818 67 931 33 171513 114 174983 176623 177243 181337 183716 80 184007 489 186479 187154 957 190370 191355 192071 315 580 783 194285 688

Wygrane po 50 zł.

299 1075 184 262 608 85 2146 786 3450 4080 656 7047 5014 8623 762 9078 402 10975 77 86 11013 266 657 12687 13517 846 14369 933 150333 225 16327 515 688 76 876 17683 711 18651 19137 20856 21715 946 22545 753 885 24133 487 25194 417 25 625 27147 463 582 29199 374 653.
30543 700 31162 320003 60 859 33051 219 533 828 34412 840 35227 888 36029 175 38282 386 39506 960 40779 916 41024 552 42335 43177 470 44181 850 45665 46139 71 47296 49517 702 68 50176 290 51858 52896 54631 55692 831 968 56891 542 815 58194 589 738 59971.
61193 62044 302 64610 67737 96 834 99 68831 69232 71114 387 418 702 6 924 74220 75222 557 76658 897 77735 78538 79574 79 70527 79 81724 28 69 869 83274 565 752 84602 85119 406 86939 74 87162 310 662 89843 965 92018 868 93162 205 404 77 831 907 94148 853 95172 581 617 96399 97455 99230 393 546.
100330 101505 102570 781 895 103317 36 104725 105641 763 106149 619 107415 692 108229 74 109145 387 647 110004 611 11433 88 588 112244 448 53 113426 114107 10 115891 116948 117731 118072 531 119064 145 451 700 124446 716 121591 122325 23470 843 124771 970 125189 258 964 126657 979 66 127441 549 670 129165
130368 131769 132040 133543 134545 718 862 136463 730 137102 99 45 719 138671 977 139036 507 22 140062 99 558 141151 452 737 142220 393 143670 847 144346 145281 337 479 545 146085 147226 148572 149626 861 150451 51 579 601 56 752 809 151604 740 89 152833 154504 155079 401 569 156973 157978 158021 159094 472.
160294 728 34 161766 162239 163780 164925 165070 165 260 550 833 945 167078 443 630 169256 654 867 171320 172846 173059 174630 971 175712 178121 406 21 46 178084 605 180707 181071 397 182042 352 183765 184085 279 430 777 186606 781 187664 924 189377 485 190249 951 191299 671 726 192726 840 193149 212 25 880 194074 399 899.

IV ciągnienie

Wygrane po 100 zł.

1197 924 52 4210 680 85 5194 416 6100 837 9566 759 10031 269 851 11222 879 945 47 12645 13139 14932 16578 17698 791 969 20406 21065 665 22339 502 23639 55 24164 726 61 851 25059 26690 27090 28617 704 29481 31001 156 32010 177 565 33024 224 318 438 520 34094 36495 37549 763 39252 607 40378 41572 42570 44889 45557 623 788 46730 47661 85 48839
50333 771 51079 277 855 52555 686 986 53010 74 56184 416 58098 797 827 60201 61082 62838 64839 66453 853 67260 577 68058 623 70383 72851 74111 77678 758 78424 833 981 79608
786 81445 911 82005 276 760 800 84004 85382 458 528 812 946 86398 87117 719 88173 888 982 89517
90415 578 886 970 91177 230 79 626 92075 449 771 819 94731 95577 97762 939 98885 903 99756 956 100154 205 101321 51 917 102368 421 103365 104386 105086 485 106491 108160 973 110031 111899 112049 113150 114115 960 116051 260 117101 118613 120067 121798 123102 124153 338 125489 127715 128166 764 129466 130447 945 131272 927 133445 709 134491 682 135072 252 137442 139009 116 574 140185 707 805 141790 143311
145077 146087 147582 975 148410 906 149517 150257 151156 547 152060 185 248 554 153439 154020 585 155171 523 24 812 156613 157213 999 158758 159698
160967 16101 997 163697 775 941 164591 946 165752 166712 167364 506 80 865 168279 172183 175038 167401 690 177189 905 179203 13 181024 182505 183444 654 841 85 185707 824 186219 337 187291 188266 361 976 190150 193841 194120 529

Wygrane po 50 zł.

515 1105 397 433 2593 3092 207 73 4270 382 952 5342 6241 599 827 29 8202 62 9096 484 724 831 11086 484 651 12053 145 209 514 13493 98 14247 594 704 15061 196 16298 17709 18616 19349 20017 75 118 21142 246 365 453 562 22428 584 23675 911 25125 746 854 27457 510 676 28806 29797 30083 378 636 31520 32259 33146 622 34185 476 516 52 801 35709 36279 521 741 38121 562 989 39391 40912 514 41646 42026 877 941 43118 44571 745 45061 80 802 46854 7596 856 48463 672 49442
50825 51065 522 52447 870 53611 64 758 54008 29 311 687 55128 331 581 860 56204 57278 593 58127 547 59281 507 60128 375 61203 615 62070 428 630 775 78 63332 621 835 64841 65240 346 582 66170 71 902 60 67724 68260 69143 92 345 70539 899 71412 1772118 202 326 778 73317 554 643 709 74794 75956 77331 402 716 28 920 78260 83 79020 322 80125 639 83579 84385 471 85106 68 97 531 86195 414 88842
90502 91410 825 95100 524 70 619 857 96621 818 97986 98351 710 99659 761 71 999 100998 101224 319 38 908 103015 415 591 681 104007 550 774 839 105201 106575 616 107224 99 437 108601 886 966 109029 163 525 54 110892
111292 514 734 72 86 112615 799 114371 791 115357 968 116334 120060 478 90 700 99 121283 375 687 122492 574 661 62 945 123450 698 124034 125023 790 126181 379 127305 558 848 128058 242 823 30 982
130078 201 306 18 131152 54 132311 500 135249 603 136227 307 727 905 137057 65 138176 543 786 139663 140773 141131 369 421 142570 143745 973 145124 268 146536 855 998 147899 148466 567 728 149260 973 151081 580 834 152114 367 153457 503 604 52 759 64 155002 571 156435 647 51 157097 326 690 158082 159097 359 544 923
160100 161551 606 162418 163164 624 92 932 73 164294 165031 166898 167131 263 92 168121 169913 170758 171007 172724 967 173110 714 830 48 81 174698 175336 176631 45 907 177559 179327 739
180301 183534 984 184235 749 185230 378 4008 186116 73 187684 188031 337 189565 691 723 190325 477 191258 875 193019 185 555 647 911

Kącik radiowy

KONCERT SYMFONICZNY Z POZNANIA

We wtorek, dn. 26.X o godz. 21.00 nada Poznań na fali ogólnopolskiej koncert symfoniczny w wykonaniu orkiestry m. Poznania pod dyr. Z. Latoszewskiego. Amatorzy muzyki poważnej będą mieli sposobność zapoznać się z jednym z najpoważniejszych utworów symfonicznych doby powagnerowskiej, t. zn. „Ein Heldenleben" Ryszarda Straussa. Utwór ten rzadko grany z powodu olbrzymich trudności, jakie nastręcza dla zespołu i kapelmistrza, jest bardzo ciekawy z tego względu, że reprezentuje zupełnie nowe środki techniki kompozytorskiej. Drugim utworem, który wykona orkiestra będzie uwertura Romana Palestra, wybitnego talentu młodej generacji kompozytorów polskich.

Radio warszawskie

WTOREK, 26 października.

WARSZAWA I. 6.15 Pieśń. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Płyty. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Płyty. 8.00 Audycja dla szkół. 11.50 Audycja dla szkół. 11.40 Muzyka baletowa. 11.57 Hejnał. 12.03 Audycja południowa. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Audycja dla dzieci starszych. 16.05 Aktualności finansowo - gospodarcze. 16.15 Orkiestra mandolinistów. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 Z Tarvisio do Rzymu i pieśni w wykonaniu Flory Czarnockiej. 17.15 Utwory fortepianowe. 17.50 Hipopotam. 18.00 Wiadomości sportowe. 18.10 Skrzynka techniczna. 18.25 Płyty. 18.30 Program na jutro. 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 Nieśmiertelne książki. 19.30 Audycja konkursowa sceny polskiej. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Koncert rozrywkowy. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert symfoniczny. 22.00 Muzyka taneczna. 22.50 Ostatnie wiadomości.

WARSZAWA II. 13.00 Płyty. 14.00 Informacje. 14.05 Program na jutro. 14.10 Zespół Józefa Stena. 15.00 Pogadanka aktualna. 15.10 Trzy stulecia w pieśni. 18.00 Melodeklamacje. 18.25 Recital wiolonczelowy. 19.00 Muzyka lekka. 19.50 Życie kulturalne stolicy. 19.55 Wiadomości sportowe. 20.00 Przerwa. 22.30 Muzyka taneczna. 23.30 Płyty.

ŚRODA, 27 października

6.15 Pieśń. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Płyty. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Płyty. 8.00 Audycja dla szkół. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Fragmenty z op. „Carmen". 11.57 Hejnał. 12.03 Audycja południowa. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Chwila pytań. 16.00 Uczmy się mówić. 16.15 Orkiestra salonowa. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 Legioniści na włoskim froncie. 17.50 Ławnik w sądzie pracy. 18.00 Wiadomości sporto. 18.10 Płyty. 18.30 Program na jutro. 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 Wyjazd Agnieszki. 19.20 Chór męski. 19.50 19.50 Pogadanka aktualna: „Filozofia a pogląd na świat". 20.00 Płyty. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert chopinowski. 21.45 Piękno mowy polskiej". 22.00 Koncert popularny. 22.50 Ostatnie wiadomości.

WARSZAWA II: 13.00 Płyty. 14.00 Informacje. 14.05 Program na jutro. 14.10 Płyty. 15.00 Jadłospisy jesienne. 15.15 1000 taktów muzyki. 18.00 Koncert solistów. 18.50 Płyty. 19.50 Życie kulturalne stolicy. 19.55 Wiadomości sportowe. 22.00 „Afisz teatralny". 22.15 Płyty.

ŻYCIE WARSZAWY

Walka 10 tysięcy robotników drzewnych o umowę zbiorową

Centralny Związek Robotników Przemysłu Budowlanego, Drzewnego i Pokrewnych Zawodów w Polsce od lat kilku domaga się uregulowania warunków pracy i płacy w przemyśle drzewnym, w którym panuje niczym nie ograniczony wyzysk i nikt się nie liczy z życiem i zdrowiem tych robotników, czego najlepszym dowodem jest to, że płace w przemyśle drzewnym są najniższe i, że przemysł ten pod względem ilości wypadków przy maszynach stoi na drugim miejscu w Polsce.

Na tym tle jeszcze w 1935 r. wybuchł strajk w Warszawie, gdyż pracodawcy nie chcieli słyszeć o dobrowolnym zawarciu umowy. Strajk ten nie dał robotnikom spodziewanego zwycięstwa, gdyż po dwuch tygodniach został przerwany, **lecz przedstawiciele robotników otrzymali przyrzeczenie w Ministerium Opieki Społecznej, iż Inspekcja Pracy skłoni pracodawców do załatwienia zatargu na drodze polubownej.** Gdyby porozumienie nie zostało osiągnięte płace robotników drzewnych miały być uregulowane łącznie z płacami robotników budowlanych.

Upłynęło od tego czasu dwa lata i niestety sprawa nie została uregulowana.

W ciągu tego czasu odbyło się kilka konferencyj w Inspekcji Pracy. Na wiosnę rb. po wydaniu orzeczenia dla robotników przemysłu budowlanego, którym nie objęto robotników drzewnych, przedstawiciele Związków Zawodowych zwrócili się do Głównego Inspektora Pracy, który przyrzekł specjalnie zainteresować się tą sprawą i przypilnować, by warunki pracy i płacy jak najprędzej zostały uregulowane.

Rozpoczęły się pertraktacje, lecz **ustępliwość robotników i bierność Insepkcji Pracy rozzuchwaliła pracodawców do tego stopnia, że ci nie godząc się na żądania robotnicze w ciągu dwuch lat nie zdobyli się nawet na wysunięcie kontrprojektu.** Postępowanie takie zmusiło robotników do wznowienia strajku we wrześniu rb. Na skutek interwencji Komisariatu Rządu po tygodniu strajk został przerwany pod warunkiem, że czynniki miarodajne skłonią pracodawców do zawarcia umowy zbiorowej.

W wyniku kilku konferencji w Inspekcji Pracy, pracodawcy wyłonili z pośród siebie Komisję, która miała za zadanie ustalić swoje stanowisko, odnośnie żądań robotniczych, i wreszcie projekt pracodawców wyszedł na światło dzienne, lecz okazało się, że jest nie do przyjęcia przez robotników, gdyż zawiera zgórą 10 grup płac i ustala stawki dla robotników na 50 gr. za godzinę.

Cech i Stowarzyszenie Rzemieślników Chrześcijan nie zależnie od tego, iż wraz z pracodawcami Żydami został opracowany cennik płac, prowadził oddzielnie pertraktacje z Sekcją Stolarzy przy Cechu Chrześcijan i z tą grupą stolarzy została podpisana umowa.

Oczywiście, takie postępowanie pracodawców chrześcijan wywołało ogólną konsternację. Nie zrobiono jednak odrazu z tego sprawy zasadniczej, i po oświadczeniu delegatów tej Sekcji, że solidaryzują się ze stanowiskiem Związków Zawodowych oraz upoważniają przedstawiciela Związku Klasowego do występowania w imieniu wszystkich delegatów, biorących udział w konferencji, zostało zgłoszone oświadczenie ze strony robotniczej, że Związki skłonne są przyjąć projekt Cechu, uzgodniony z Sekcją Stolarzy, pod warunkiem poczynienia niezbędnych poprawek mających na celu by ustalone warunki obowiązywały wszystkich pracodawców i wszystkich stolarzy w Warszawie. Wtedy okazało się, że pracodawcy nie chcą podpisać umowy wspólnie z Żydami i oświadczyli, że ten projekt może dotyczyć tylko chrześcijan. Ze strony robotniczej zrobiono jeszcze jedną próbę załatwienia sprawy na drodze polubownej, a mianowicie została wysunięta propozycja, by pracodawcy chrześcijanie podpisali w Inspekcji Pracy uzgodniony projekt z Sekcją Stolarzy, zaś do tej umowy przyłączą się pracodawcy Żydzi i zainteresowane Związki. Pracodawcy i na to się nie zgodzili. Wobec tego zostało złożone oświadczenie ze strony robotniczej, że jeśli w sobotę dnia 23.10 r. b. nie zostanie podpisana umowa, to robotnicy od poniedziałku dnia 25.10 rb. przystąpią do strajku.

Na wyznaczonej konferencji, pracodawcy miast przedstawić stanowisko, zmierzające do zlikwidowania zatargu, rozpoczęli zgłaszać nowe wnioski, a przede wszystkim by umową objąć wszystkich robotników w całej Polsce, a co najmniej na terenie woj. warszawskiego i dopiero wtedy, kiedy Ministerium Opieki Społ. zagwarantuje pracodawcom, że obce firmy, a w pierwszym rzędzie „Zakłady Starachowickie" nie otrzymają żadnej roboty na terenie Warszawy, to umowy nie podpiszą.

Nie pomogły żadne perswazje ze strony inspektora pracy, że Związki Zawodowe będą współdziałać w sprawie unormowania stosunków w całym przemyśle drzewnym. Pracodawcy stawali się coraz bardziej agresywni i w końcu oświadczyli, że ze Związkiem Zawodowym umowy wogóle nie podpiszą.

W niedzielę odbyło się kilka zebrań robotników drzewnych, na których robotnicy od poniedziałku postanowili przystąpić do strajku, ponieważ stracili wszelką nadzieję na zlikwidowanie zatargu na drodze polubownej.

Nie trzeba chyba podkreślać, że robotnicy wykazali maksimum dobrej woli i cierpliwości. Nie trzeba również chyba dodawać, że zatargiem powinno się nareszcie energicznie zająć Ministerium Opieki Społecznej.

Kronika organizacyjna

DZ. WOLA — CZYSTE. Dziś o godz. 7 wiecz. odbędzie się zebranie Koła Kobiet z ref. tow. E. Pragerowej. Jutro, dnia 27 b. m. o g. 6 m. 30 popołudniu posiedzenie Komitetu Dzielnicy. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

MARYMONT - ŻOLIBORZ. Z powodu odczytu Leona Kruczkowskiego wykład tow. Nowickiego na Szkole Partyjnej został przeniesiony na wtorek dnia 2 listopada b. r. godz 19.15.

Zjazd aplikantów adwokackich

W dniach 31 b. m. i 1 listopada b. r. odbędzie się w lokalu Rady Adwokackiej we Lwowie Ogólpolski Zjazd Aplikantów Adwokackich zorganizowanych w Stowarzyszeniach.

Na Zjeździe tym m. in. zostaną wygłoszone następujące referaty:

1) Adwokatura w walce o niezawisłość;
2) Stanowisko prawne aplikanta adwokackiego,
3) Nowy Projekt Prawa o Ustroju Adwokatury,
4) Adwokatura wobec nakazów chwili.

Na Zjeździe zostanie utworzona ogólnopolska reprezentacja aplikantów adwokackich.

W związku z mającą nastąpić reformą Prawa o Ustroju Adwakatury Zjazd budzi powszechne zainteresowanie w szerokich sferach młodzieży prawniczej.

Sprostowanie

Od kuratora Z. N. P. p. Musioła otrzymujemy następujące sprostowanie:

W związku z notatką p. t.: „Niszczenie kultury pedagogicznej", która ukazała się w Nr. 318 (7280) „Robotnika" z dnia 22/X. 37 r. prosimy na podstawie przepisów prawnych — o zamieszczenie w najbliższym numerze następującego sprostowania: Nieprawdą jest jakoby miały się przestać ukazywać „Polskie Archiwum Psychologii", „Szkoła Specjalna", „Gimnazjum", „Wychowanie fizyczne w szkole", „Śpiew w szkole", „Rysunek i zajęcia praktyczne w szkole", „Przedszkole", „Szkoła zawodowa", „Teatr w szkole", „Poradnik językowy", „Szkoła dokształcająca", „Gazetka ścienna", „Ilustracja szkolna" i inne.

Prawdą jest natomiast, że żadne z tych, ani innych pism przez Z. N. P. wydawanych likwidacji nie ulegnie, wszystkie będą normalnie się ukazywały.

Kurator Zw. Nauczycielstwa Polskiego
mgr. Paweł Musioł.

Kolportaż pism robotniczych

W niedzielę dnia 24 b. m. około 250 naszych towarzyszy i towarzyszek z Kół Młodzieży P.P.S. kolportowało w Warszawie pisma socjalistyczne: „Robotnika", „Dziennik Ludowy", „Tydzień Robotnika", „Młodzi idą!". W przeciągu godziny rozsprzedano około 2300 egzemplarzy.

Towarzyszy kolporterów naszych pism przechodnie przyjmowali bardzo przychylnie.

Kolporterzy pism reakcyjnych jak „Falanga", „Tyogdnik Polityczny", „Dziennika Narodowego", „Samoobrona" gdy widzieli naszych towarzyszy kolporterów pochowali się do bram, by później zniknąć z ulic Warszawy.

Dlaczego jestem socjalistą?

Na powyższy temat będzie mówił znakomity pisarz LEON KRUCZKOWSKI na Żoliborzu w sali kina „Świat" ul. Suzina 4 we wtorek 26 października o godz. 7 wiecz.

Należy się pospieszyć z nabyciem biletów w przedsprzedaży, gdyż w chwili obecnej jest ich już bardzo niewiele. Przedsprzedaż: w administracji „Robotnika" u tow. Cesarskiego oraz w sklepach i jadłodajni „Gospody Spółdzielczej" na Żoliborzu.

Uwaga: Ten sam odczyt urządzany w środę 27 b. m. przez Związek Użyteczności Publ. tylko dla członków Związku odbędzie się przy ul. Wareckiej 7 o g. 18.30.

Żona poderżnęła mężowi gardło

Janina Lachmirowicz, lat 37, mężatka (Okopowa 44), w niedzielę wieczorem poderżnęła gardło swemu mężowi, 56-letniemu Józefowi.

Lachmirowicz był z zawodu tokarzem. Przed 18 laty ożenił się z młodszą od siebie o 19 lat kobietą. Oboje zamieszkali w jednopokojowym mieszkaniu na V piętrze przy ul. Okopowej 44. Mieli troje dzieci. Ostatnio pożycie małżonków zaczęło się psuć. W zeszłym tygodniu Lachmirowiczowa wyprowadziła się do siostry. W czasie nieobecności męża wywiozła z mieszkania meble. Lachmirowicz nie przejął się zbytnio ucieczką żony i zaczął nawet na nowo meblować mieszkanie. Tymczasem Lachmirowiczowa rozmyśliła się i przeprosiła się z mężem. Wszystko wróciło na pozór do dawnego trybu. W niedzielę około godz. 21-ej, gdy Lachmirowicz ułożył się na łóżku i zasnął, żona jego wyjęła z szafki nocnej brzytwę i nagłym ruchem poderżnęła mu gardło.

Wszystko to działo się na oczach dzieci, Heleny i Edmunda. Zanim oboje mogli ochłonąć z przerażenia, matka wybiegła z mieszkania zamykając drzwi na klucz. Lachmirowiczowa udała się do komisariatu, gdzie zameldowała o swym czynie. Osadzono ją w areszcie. W międzyczasie dozorca domu Kazimierz Bochanek usłyszał huk rozbitej doniczki, która spadła na podwórze. Chcąc zobaczyć skąd doniczka spadła spojrzał w górę i ujrzał w oknie mieszkania Lachmirowiczów zbroczonego krwią tokarza, który dawał jakieś rozpaczliwe znaki i w końcu runął na wznak do pokoju.

Bochanek wbiegł w towarzystwie kilku lokatorów na górę i łomem wyważył drzwi. Tymczasem nadjechało wezwane z komisariatu pogotowie. Rannego po opatrunku przewieziono do szpitala na Czystem.

Nieludzki syn

Dziś w nocy, Edward Rutkowski, lat 35, robotnik (Żelazna 78), będąc w stanie pijanym urządził w domu wielką awanturę i pobił swą matkę i ojca, Franciszka, lat 58, stolarza. Stary Rutkowski doznał kilku poważnych ran głowy. Oboje opatrzył lekarz pogotowia. Edward Rutkowski stale urządza w domu awantury, gdyż rodzice nie pozwalają mu sprowadzić swej przyjaciółki i zamieszkać z nimi razem.

Co grają w teatrach?

TEATR ATENEUM: Dziś „Ożenek" Gogola w przekładzie Juliana Tuwima. W roli głównej Stefan Jaracz.

TEATR WIELKI: Dziś we wtorek „Legenda Bałtyku", F. Nowowiejskiego.

We środę „Słońce Meksyku", w czwartek „Legenda Bałtyku".

TATR NARODOWY: Dziś we wtorek „Życie snem".

Środa, Czwartek i Piątek: „Wilki w nocy".

TEATR POLSKI gra tylko do końca miesiąca „Jadzię-wdowę".

TEATR MAŁY daje w dalszym ciągu wznowioną komedię Flers'a i Caillavet'a „Papa".

TEATR NOWY. Dziś subtelna komedia Zapolskiej „Skiz" — „Gra w miłość".

TEATR LETNI: Dziś komedia Niewiarowicza „Gdzie diabeł nie może".

TEATR KAMERALNY. Dziś i codziennie nowa sztuka Gojawiczyńskiej p. t. „Współczesne" z Grywińską, Strochockim, Morską i Dardzińskim.

TEATR WIELKA REWIA: Dziś „Król na jedną noc".

W przyszłym tygodniu premiera komedii muzycznej „Podróż poślubna".

TEATR MALICKIEJ. Dziś i codziennie „Mięczak" z Malicką, Gryf. Olszewską i Modrzewskim.

TEATR „8.15". Dziś operetka „Cnotliwa Zuzanna" Gilberta.

CYRULIK WARSZAWSKI. Dziś wielka rewia satyryczna: „Ktoś z nas zwariował" z Ordonówną, Żelichowską, A. Halamą, Gierasińskim Krukowskim i Lawińskim na czele zespołu.

ROSYJSKIE STUDIO DRAMATYCZNE (Nowy Świat 19). „Jesienne skrzypce" Surguczowa.

STOŁECZNY TEATR POWSZECHNY: O godz. 7 wiecz., ul. Czerniakowska 128 „Lekarz mimowoli" Moliera.

Z teatrów warszawskich

TEATR ATENEUM. „Ożenek", Mikołaja Gogola. Przekład Juliana Tuwima.

„Ożenek" należy do najsłabszych sztuk wielkiego twórcy „Rewizora" i trzeba niemało wysiłku reżyserskiego i aktorskiego, by to „zdarzenie całkiem niewiarygodne" nabrało rumieńców życia.

Niemałą trudność przedstawia również spolszczenie tej groteski ze względu na jej specjalny i miejscowy charakter. Rozwiązanie tej sprawy przez Tuwima idzie po linii najmniejszego oporu. Ta mieszanina wszelkich wulgarności, zaprawiona stosowną poezją celowych rusycyzmów („Jakiby tam mąż nie był"...) parafrazuje styl Gogola w sposób zbyt dowolny i dostosowany do gustów najmniej wybrednej części publiczności.

Tematem sztuki są zabiegi swatki zawodowej o skojarzenie związku małżeńskiego między córką kupca, Agafią Tichonówną, pragnącą mieć za męża szlachcica a kilku kandydatami do stanu małżeńskiego, zmierzającymi do wypełnienia luk swego budżetu bogatym ożenkiem.

Przedstawienie ujęto na ogół w tonie jaskrawej groteski, wyjąwszy rolę Podkolesina w ujęciu Jaracza, który zwłaszcza w pierwszym akcie odbijał się od innych wykonawców psychologicznym przeżywaniem swej roli.

Sztukę tę wystawiono niedawno w „Rosyjskim Studio Dramatycznym", które nie mając możności dania sztuce tak wspaniałej oprawy dekoracyjnej na jaką pozwoliło sobie „Ateneum" (pomysły dekoracyjne Władysława Daszewskiego — to 50% uroku sztuki) — pod względem gry i wysiłku aktorskiego raczej było lepsze od przedstawienia w „Ateneum" — a w każdym razie bardziej zharmonizowane.

W groteskowym ujęciu swych ról celowali pp.: Stanisława Perzanowska, Ewa Bonacka, Zygm. Chmielewski, Stanisław Daniłowicz, Leszek Pośpiełowski (który byłby odpowiedniejszy w roli Koczkarewa).

Juliuszowi Łaszczewskiemu w roli Koczkarewa brakło należnej porcji swobody i wdzięku. Stefan Jaracz dał nader interesującą, lecz skomplikowaną względnie postać Podkolesina.

Reżyseria Stanisławy Perzanowskiej mniej udatnie wplotła do sztuki motywy muzyczne, które rozpraszały uwagę widza, nie pozwalając mu się skupić na wątłym zresztą wątku komediowym sztuki

Dekoracje i kostiumy Wł. Daszewskiego — wspaniałe.

J. N. Miller.

Nasza rubryka

RYTOWNIK GRAWER samodzielny specjalista klisze stalowe, żelazne poszukiwany. Zgłoszenia „Tekturu" Nowy Sącz 2 ul. Batorego 66, lub Warszawa, Solna 9—29.

HAFCIARKA, umiejąca szyć na maszynie, poszukuje pracy. Łaskawe zgłoszenia: Rakowiec, ul. Pruszkowska 6 m 182.

MATEMATYKI, fizyki i niemieckiego (gimnazjum liceum, matura!) udziela magister matematyki. Dzwonić 11-35-75.

ŁACINY, do matury, egzaminów, polskiego, niemieckiego udziela nauczycielka. Tel. 11-93-11 godz. 4 — 7,

NIEMIECKIEGO, łaciny, matematyki do matury egzaminów udziela nauczycielka gimnazjalna, tel. 2-72-61.

Co wyświetlają kina?

ADRIA: „Król i chórzystka".
ANTINEA: „W blasku słońca" i „Mały buntownik".
AMOR: „Pokusa" i „Na dnie oceanu".
ACRON: „Trzydzieści karatów szczęścia" i „Bohaterskie kurczątko".
AS: „Sraszny dwór".
ATLANTIC: „Ich stu i ona jedna".
BAŁTYK: „Saratoga".
BIS: „Romeo i Julia".
CASINO: „Czar cyganerii" z Kiepurą i M Eggerth.
CAPITOL: „Znachor".
COLOSSEUM: „Scypion afrykański".
CZARY: „Tajemnica żółtego pokoju".
ELITE (Marszałkowska 81): „Barbara Radziwiłłówna" i „Trzy małe wilczki".
EUROPA: „Kiedy jesteś zakochana"
FAMA (Przejazd 9): „Brutal" z Mac Laglene.
FILHARMONIA: „Trafalgar".
RORUM: „Droga do sławy" i „Nowy Jork — San Francisko".
FORUM. „Maroko" i „Dzikie ścieżki".
GDYNIA: „Ty, co w Ostrej świecisz bramie" i dodatki.
GLORIA: „Daniel Boone" i „Papa się żeni".
HOLLYWOOD: „Tak się kończy miłość".
HELIOS: „Trędowata" i „Ordynat Michorowski".
JURATA: „Barbara Radziwiłłówna"
IMPERIAL: „Historia jednej nocy".
ITALIA: „Ku wolności".
KOMETA: „Kaprys milionera" i rewia.

MARS: „Wierna Rzeka".
MASKA: „Kain i Mabel" i „Czarne róże".
METRO: „Ślubowanie".
MEWA: „Spotkali się w Paryżu" i „Darmozjad".
MUCHA: „Dyplomatyczna żona".
NOWA TOMBOLA: „W blaskach słońca" i „Bohaterska brygada".
MAJESTIC „Gra życia".

MIEJSKI: „Nie ufaj mężczyźnie".

PETIT TRIANON: „Nicpoń z Darrieux" i „Ostatni akord".
PALLADIUM: „Gdy kwitną bzy".
PAN: „Skłamałam" Smosarska i Bodo.
POPULARNY: „Dzisiejsze czasy" i rewia.
PROMIEŃ: „Bohater Texasu" i „Katarzynka".
PRAGA: „Penny" i rewia.
PRASKIE OKO: „Piętro wyżej" i dodatki.
RAJ: „Annopolis" i „Noc w operze"
RIALTO: „Eskapada".
RENA: „Szczepko i Tońko" i dodatki.
RIVIERA: „Barbara Radziwiłłówna"
ROMA: „Kala Nag".
ROXY (Wolska 14): „Czarny orzeł" i dodatki.
SOKÓŁ: „Sam Dodsworth" i „Sobowtór Jacka Mortimera".
SORRENTO: „Moja gwiazdeczka" i „Ich noce".
STYLOWY: „Dziewczęta z Nowolipek".
STUDIO: „Władca" z Jannigsem.
ŚWIATOWID: „Pepé le Moko".
SFINKS: „Dybuk".
ŚWIT: „Szarża lekkiej brygady".
ŚWIAT: „Srebrna torpeda" i „Kochana rodzinka".
TON: „Zamek tajemnic".
UCIECHA: „Książątko".
UNIA: „Napiętnowana" i rewia.
VICTORIA (Marszałkowska 106): „Siódme niebo".

Redaktor odpowiedzialny LUDWIK WINTEROK.

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo-Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.